Czytelnia czasopism w Białymstoku

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 217 (9193) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 9 października 1980 r. Nakład: 143.122 A Cena 1 zł

Posiedzenie Sejmu PRL

Sejm uchwalił ustawy: o zmianie Konstytucji PRL i o Najwyższej Izbie Kontroli ■ Dyskusja nad wstępnymi założeniami projektu NPSG na 1981 r.

WARSZAWA (PAP) — Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:

Posiedzenie, które rozpoczęło się o godz. 10.00 otworzył wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan. Uzupełniono porządek dzienny o punkt dotyczący zmian w składzie Rady Państwa i Rady Ministrów oraz o sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej o wniosku Prokuratora Generalnego PRL w sprawie wyrażenia przez Sejm zgody na pociągnięcie pos. Macieja Szczepańskiego do odpowiedzialności karno-sądowej.

Przystąpiono do pierwszej grupy spraw — noszą one charakter ustrojowy — związanych z ponownym podporządkowaniem Najwyższej Izby Kontroli Sejmowi. Sprawozdawcą poselskich projektów związanej z tym zmiany Konstytucji PRL, nowej ustawy o NIK, a także uchwały o zmianie regulaminu Sejmu był pos. **Sylwester Zawadzki (PZPR).** Jak podkreślił — proponowanym zmianom przyświecają trzy cele: podniesienie rangi Sejmu, podniesienie rangi kontroli państwowej i zwiększenie jej efektywności, wzmocnienie całego systemu kontroli państwowej i społecznej. (Skrót jego wystąpienia podajemy na str. 3).

Pos. Adam Łopatka (PZPR), zabierając jako pierwszy głos w dyskusji, scharakteryzował zagadnienia wynikające z nowego usytuowania NIK — podległej Sejmowi. Zwrócił on uwagę na to, że przedkładane przez Komisję Prac Ustawodawczych projekty: ustawy o zmianie Konstytucji PRL, nowej ustawy o NIK, a także uchwały o zmianie regulaminu Sejmu PRL dobrze wyrażają ideę o ścisłym powiązaniu NIK z Sejmem, wpisują się należycie w całokształt poczynań ustawodawczych, jakie Sejm podejmuje w obecnym czasie realizując inicjatywy partii politycznych i rządu, sugestie i postulaty załóg robotniczych.

Podkreślając, że projekty ustaw zmierzają do umocnienia i urealnienia w sferze gospodarczo - budżetowej funkcji kontrolnych Sejmu mówca wyraził jednocześnie pogląd, że ich realizacja będzie istotną gwarancją instytucjonalną przed powtarzaniem się błędnych decyzji w sferze gospodarowania i finansów, będzie skutecznie zapobiegać występowaniu nadużyć i przestępstw popełnianych przez niektórych ludzi pełniących odpowiedzialne funkcje w administracji i w życiu gospodarczym kraju.

Właściwe korzystanie z działalności NIK pozwoli Sejmowi zachować i umacniać więź z wyborcami, wszechstronnie i kompetentnie oceniać sprawozdania rządu z wykonania planu rozwoju społeczno-gospodarczego i budżetu państwa. Sejm — poprzez NIK — umocni swoje związki z radami narodowymi stopnia wojewódzkiego, ich prezydiami i komisjami, będzie mógł oddziaływać na aktywność komitetów kontroli społecznej, zwłaszcza przy radach stopnia podstawowego, a także aktywizować działalność kontrolną samorządów i organizacji społecznych.

Mówca zaakcentował, że rozwiązania ustrojowe przewidziane w projektowanych ustawach nie są jednak prostym nawrotem do rozwiązań obowiązujących przed 1976 r. Są to rozwiązania nowe, ucieleśniające pełniej niż poprzednio ideę o demokratycznym i niezawisłym charakterze tej kontroli.

Poseł zwrócił uwagę na to, że nowe uregulowanie tych spraw umacnia kolegialny charakter działania NIK. Zdaniem Klubu Poselskiego PZPR, zapewnienie w składzie Kolegium NIK udziału działaczy społecznych i politycznych o wysokich walorach osobistych, sprawi, że będzie to organ o dużym autorytecie i wysokim stopniu wiarygodności we wszystkich środowiskach. Mówca wskazał to, że pojawia się obecnie nowa możliwość, bardziej realistyczna, pozwalająca na sprawiedliwą ocenę rządu jako całości, ale i poszczególnych jego członków. Ta nowa instytucja, skromna z pozoru, będzie na pewno odgrywać bardzo doniosły wpływ na realizację w praktyce zasady odpowiedzialności rządu przed Sejmem.

Poseł zwrócił też uwagę na potrzebę nowego ducha i nowego stylu pracy całego składu osobowego NIK, podkreślając, że nie może być to styl urzędniczo-buchalteryjny. Najwyższa Izba Kontroli nie może być jedynym fachowym organem kontroli. Wzrost jej znaczenia nie może przygłuszyć aktywności innych — państwowych czy spółdzielczych organów kontroli. Niezbędnym elementem zarządzania i kierowania jest bowiem kontrola resortowa, wewnątrzspółdzielcza, wewnętrzna — w przedsiębiorstwie i w każdej innej instytucji. Podniesienie rangi NIK wydatnie przyczynia się do wzrostu roli i efektywności wszystkich tych rodzajów kontroli.

Oceniając pozytywnie przedłożone Sejmowi projekty ustaw i uchwały mówca oświadczył, że posłowie Klubu PZPR będą za nimi głosować.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL, **pos. Franciszek Sadurski** podkreślił, że posłowie tego klubu przywiązują wielką wagę do kontroli jako czynnika gwarantującego realizację zasady praworządności oraz ułatwiającego wykonywanie zadań ciążących na organach administracji centralnej i terenowej. Praworządność polega nie tylko na poszanowaniu praw i swobód obywatelskich przez władze publiczne, lecz również na poszanowaniu prawa przez ogół obywateli. Aby jednak wytworzyć to szerokie pojęcie praworządności, aby w społeczeństwie zbudować na trwałe poczucie prawne, obywatele muszą mieć przekonanie o istnieniu gwarancji respektowania prawa przez organa państwowe. NIK, jako organ niezależny od rządu, organ Sejmu kontrolujący wszelkie władze administracji centralnej i terenowej, jest jedną z tych gwarancji praworządności.

Klub Poselski ZSL przywiązuje wielką wagę do obowiązku przedstawiania przez NIK uwag do sprawozdania Rady Ministrów z wykonania NPSG i budżetu państwa. Jest to jedna z najbardziej istotnych cech organu kontroli, która w nowym jego usytuowaniu wobec Sejmu nabiera szczególnego znaczenia. Sejm, a przez Sejm — społeczeństwo, powierzając corocznie rządowi do dyspozycji poważne środki finansowe, ujęte w budżecie państwa, ma prawo wiedzieć, jak rząd tymi środkami rozporządza, czy wydatkuje je prawidłowo, oszczędnie, zgodnie z zasadami dobrego gospodarza, z pożytkiem dla całego społeczeństwa i kraju. Rząd nie może dowolnie podejmować wielkich inwestycji o znaczeniu ogólnokrajowym, bez uprzedniego przekonsultowania i wyrażenia przez Sejm zgody na takie inwestycje. W tym zakresie uwagi NIK mogą być bardzo pomocne Sejmowi. Może to uchronić od błędnych decyzji i niepowetowanych szkód.

Za sprawę o wielkiej doniosłości poseł uznał poziom kadr kontroli. Byłoby nieuzasadnionym optymizmem — powiedział — twierdzić, że przez samo uchwalenie przepisów regulujących zadania i pozycję NIK oraz nadanie szeregu uprawnień jej pracownikom będzie zrealizowany postulat uzdrowienia niektórych dziedzin naszej gospodarki wymagających naprawy.

Dlatego słusznie przepisy stawiają wysokie wymagania pracownikom kontroli oraz osobom ją nadzorującym. Należy ich równocześnie wyposażyć w większe od przeciętnych uprawnienia. W ocenie posła, postulatowi temu czynią zadość przepisy ustawy.

Omawiając projektowane nowe rozwiązania w sprawie absolutorium dla rządu, poseł stwierdził, że oznaczają one, iż nie tylko Sejm, ale w większym stopniu komisje sejmowe będą mogły inicjować dokonanie kontroli. Dotyczy to również kontroli wstępnej w tych szczególnych przypadkach, kiedy można by w ten sposób zapobiec ewentualnej szkodzie w gospodarce lub majątku społecznym.

Klub Poselski ZSL widząc w zgłoszonych projektach aktów ustawodawczych dalszy krok w kierunku przywracania rangi Sejmu jako najwyższego organu władzy państwowej oraz w kierunku umacniania ładu, dyscypliny społecznej i zasad praworządności — powiedział poseł — będzie głosował za ich uchwaleniem.

Pos. Łukasz Balcer (SD) przypomniał, że po raz szósty w Polsce Ludowej Sejm obraduje nad sprawami kontroli państwowej. Przypomniał też odmienne koncepcje dotyczące tej kontroli — począwszy od biura kontroli przy Prezydium KRN, poprzez NIK podległą Radzie Państwa, urząd kontroli państwowej, NIK podległą Sejmowi, wreszcie NIK podległą od marca 1976 r. premierowi. W ciągu 18 lat naszej ludowej państwowości najwyższy organ kontroli podlegał Sejmowi. Poseł wskazał, że proponowane w przedłożonych Sejmowi projektach aktów prawnych rozwiązanie uwzględnia doświadczenia wynikające ze sprawdzonych już koncepcji; wsparte jest też powszechnym żądaniem wyborców.

Poseł zwrócił uwagę, iż najważniejsza zmiana dotyczy stosunku NIK do Sejmu i rządu. Podporządkowanie jej najwyższemu organowi władzy państwowej zwiększy skuteczność wykonywania jej funkcji — których istotą jest kontrola całego państwa i czuwanie, by nie było dziedzin tej kontroli się wymykających. NIK powinna być organem syntetyzującym wyniki pracy całego szerokiego systemu kontroli w interesie narodu.

Mówca zwrócił uwagę, że obok kontrolowania najważniejszych dziedzin życia państwowego w skali makro — duże znaczenie ma też bieżąca kontrola jednostek najniższego szczebla, zakładów, przedsiębiorstw, organizacji — pozwalająca w porę wykryć marnotrawstwo, przestępstwa gospodarcze. Kontrole wewnętrzne w tych jednostkach z reguły mają już tylko charakter represyjny, ujawniając zaistniałe fakty; w tym kontekście poseł zwrócił uwagę na wielką rolę kontroli społecznej, działającej zapobie-

Ciąg dalszy na str. 2

Przemówienie posła S. Zawadzkiego oraz wystąpienia: wicepremiera H. Kisiela i ministra Finansów M. Krzaka zamieszczamy — na str. 3

Nowy etap rokowań rozbrojeniowych USA – ZSRR

WASZYNGTON (PAP) — **Krespondent PAP, Stanisław Głąbiński pisze:**

Departament Stanu w Waszyngtonie poinformował, że zakończono przygotowania do rozpoczęcia wstępnego etapu rokowań rozbrojeniowych USA — ZSRR w sprawie ograniczenia rozbudowy i kontroli systemów broni nuklearnej na kontynencie europejskim. Rozmowy, których rozpoczęcie będzie oznaczać otwarcie nowego frontu rokowań rozbrojeniowych Wschód — Zachód i to w sprawie szczególnej wagi, będą prowadzone w Genewie począwszy od czwartku przyszłego tygodnia, tzn. od 16 bm. Amerykańska delegacja z zastępcą dyrektora amerykańskiej Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia **Spurgeon Keeny**, jest już sformowana i w końcu tego tygodnia udaje się do Genewy.

W kołach politycznych Waszyngtonu z rozpoczynającymi się rokowaniami łączy się równie wiele nadziei, jak i obaw. Wyraża się pogląd, że mogą one oznaczać otwarcie nowego etapu w historii procesu rozbrojeniowego, równocześnie jednak wyraźnie dostrzega się wyjątkowe trudności, jakie od samego początku stać będą przed delegacjami obu stron.

Poważne trudności nastręczy już samo sprecyzowanie, jakie bronie mają być przedmiotem rokowań. Strona radziecka wyraziła publicznie nadzieję, że rokowania będą szerokie i obejmą m.in. wysunięte bazy amerykańskich sił nuklearnych na terenie Europy i Morza Śródziemnego. Strona amerykańska sprzeciwia się temu i pragnie ograniczyć rokowania do wybranych typów pocisków rakietowych średniego zasięgu.

Nie będzie sprzyjał rozmowom fakt, że proces rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych — SALT — został przez stronę amerykańską w praktyce zamrożony. Wreszcie Stany Zjednoczone znajdują się na miesiąc przed wyborami prezydenckimi, których wynik jest nie do przewidzenia. Nie wiadomo więc, jak przyszła administracja waszyngtońska ustosunkuje się do rokowań, czy będzie je kontynuować i na jakich zasadach.

Przy tych wszystkich trudnościach faktem jest jednak, że rozmowy rozpoczynają się, co stanowi najlepszy dowód wagi, jaką obie strony przywiązują do kontynuowania procesu rozbrojeniowego nawet w tak trudnych i napiętych okresach, jak obecny.

Międzynarodowy „okrągły stół" dziennikarzy

MADRYT (PAP) — **Korespondent PAP, Jan Dziedzic pisze:**

W stolicy Hiszpanii rozpoczęły się obrady „okrągłego stołu" dziennikarzy z 35 krajów KBWE. Na obrady przybyło kilkudziesięciu uczestników. Tematem spotkania, którego współorganizatorami są Europejski Klub Dziennikarzy i Stowarzyszenie Dziennikarzy Hiszpańskich jest pogłębianie procesu odprężenia w Europie. W programie figurują m. in. referaty na temat zagrożeń dla bezpieczeństwa w Europie wynikającego ze wzrostu zbrojeń oraz współpracy europejskiej w świetle Aktu Końcowego z Helsinek.

Rozmowy ZSRR–USA –W. Brytania

GENEWA (PAP) — W środę odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii uczestniczących w rozmowach, których celem jest opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Spotkanie St. Kani z członkami partii Huty „Warszawa"

WARSZAWA (PAP) — W atmosferze szczerej i ostrej dyskusji, przebiegało spotkanie I sekretarza KC PZPR **Stanisława Kani** z oddziałową organizacją partyjną walcowni oraz z sekretarzami innych oddziałów organizacji PZPR Huty Warszawa. Przez ponad 4 godziny rozmawiano o najważniejszych i najpilniejszych problemach kraju i partii. Działacze partyjni huty wyrażali swoje oceny i refleksje na temat obrad i uchwał VI Plenum KC PZPR, zadając Stanisławowi Kani i uczestniczącemu w spotkaniu **Alojzemu Karkoszce** wiele pytań oraz formułując krytyczne uwagi dotyczące niedawnej przeszłości i obecnej sytuacji kraju.

Sens i wnioski z tej dyskusji są jednoznaczne: nie ma odwrotu od przyjętego przez partię kierunku odnowy. Równocześnie z usuwaniem przyczyn i skutków kryzysu społeczno-politycznego musi następować radykalna poprawa funkcjonowania całej gospodarki.

Zygmunt Najdowski I sekretarzem KW PZPR w Toruniu

TORUŃ (PAP) — W pierwszym punkcie obrad KW PZPR w Toruniu, I sekretarz KW — **Bolesław Kapitan** zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z tej funkcji oraz z obowiązków członka KW. Plenum przyjęło rezygnację i podziękowało B. Kapitanowi za dotychczasową pracę.

Na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Toruniu, obecny na plenum sekretarz KC PZPR — **Zdzisław Kurowski**, rekomendował w imieniu kierownictwa partii **Zygmunta Najdowskiego** — członka KC PZPR, ministra Kultury i Sztuki, byłego I sekretarza KW partii w Toruniu. Plenum przyjęło tę propozycję.

Plenum wysłuchało sprawozdania Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej z przebiegu rozpatrywania zarzutów wobec osób winnych niegospodarności, łamania zasad etycznych i moralnych, a także decyzji, jakie wobec nich podjęto.

W obradach wziął udział przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — **Jerzy Muszyński.**

Ponad 100 tysięcy osób wzięło udział 8 bm. w wielkiej manifestacji zorganizowanej w Paryżu na znak protestu przeciwko narastaniu fali antysemityzmu we Francji.
CAF—AP—telefoto

wiadomości dnia

70 rocznica urodzin Gus Halla

▶ *WARSZAWA — I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania przesłał sekretarzowi generalnemu KP USA Gusowi Hallowi serdeczne życzenia z okazji 70-tej rocznicy urodzin.*

Hafez Asad w Moskwie

▶ *MOSKWA — W środę przybył do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni sekretarz generalny BAAS, prezydent Syrii Hafez Asad. Wizytę w ZSRR składa on na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.*

Na lotnisku Szeremietiewo syryjskiego gościa witali Leonid Breżniew, Nikołaj Tichonow, Andriej Gromyko i inne oficjalne osobistości radzieckie.

Narada komunistów Europy Zachodniej

▶ *BRUKSELA — Wczoraj po południu w stolicy Belgii rozpoczęło się dwudniowe spotkanie przedstawicieli zachodnioeuropejskich partii komunistycznych.*

Kohl przewodniczącym frakcji CDU/CSU

▶ *BONN — Podczas inauguracyjnego posiedzenia 7 bm. frakcja parlamentarna CDU/CSU ponownie wybrała przewodniczącym Helmuta Kohla. Uzyskał on 210 z 214 głosów.*

Nowa frakcja CDU/CSU liczy 226 posłów, o 17 mniej niż podczas ostatniej kadencji.

Atak na Ugandę

▶ *DAR ES-SALAM — Według miarodajnych źródeł w Dar es-Salam, siły proaminowskie, których obozy znajdują się w południowym Sudanie, wkroczyły na terytorium Ugandy. Na razie brak potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł oficjalnych w Kampali.*

Trwa konflikt irańsko-iracki

Intensywne działania lotnictwa

BEJRUT, TEHERAN (PAP) — Walki między Irakiem i Iranem trwają z niesłabnącą siłą. Jak informuje opublikowany w Bagdadzie komunikat, wojska irackie zabiły w środowych starciach 40 żołnierzy irańskich, a pięciu wzięły do niewoli. Zniszczono 10 helikopterów, 9 czołgów i 17 transporterów opancerzonych nieprzyjaciela.

Dane te podała iracka agencja prasowa INA, nadmieniając, że straty wojsk irackich wyniosły jedynie 5 zabitych i 23 rannych.

Lotnictwo irackie, jak podaje komunikat, bombardowało w środę rano rejon Dezfulu oraz składy amunicji i koszary wojskowe w Radajeh.

Irak twierdzi, że samoloty irańskie bombardowały w środę obiekty gospodarcze i cywilne w Kirkuk, dzielnicę mieszkaniową w Amarze i zbiornik wodny w Bezian.

Podaje on także, że we wtorek znalazło schronienie u wojsk irackich w Choramszarze 120 marynarzy różnych narodowości.

Tymczasem strona irańska podaje, że w środę 3 irackie samoloty wojskowe dokonały nalotu na Ziwar, miasto leżące na granicy między obu krajami. Podaje także, iż w Kermanszah wojska irańskie zadały we wtorek nieprzyjacielowi ciężkie straty, dzięki przeprowadzeniu zaskakującego ataku. W walkach zginęło lub zostało rannych 150 żołnierzy irackich.

We wtorek odbyło się w Teheranie posiedzenie krajowej komisji bezpieczeństwa. Obradom przewodniczył prezydent Iranu, **Abolhasan Bani Sadr.** Agencja PARS pisze, iż omawiano sprawy bezpieczeństwa narodowego w związku z wojną z Irakiem.

W wywiadzie nadanym we wtorek wieczorem przez radio teherańskie prezydent Bani Sadr oświadczył, że „Iran staje się coraz silniejszy, a nieprzyjaciel słabszy". Bani Sadr stwierdził, że Iran szykuje się do „rozstrzygającego ataku".

Agencja PARS informuje, że grupa 90 żołnierzy irackich poddała się siłom zbrojnym Iranu w bitwie o Sare-Pole-Zohab oraz pobliskie rejony przygraniczne.

Stany Zjednoczone zwiększają liczbę swych okrętów wojennych w rejonie Zatoki Perskiej. Jak oznajmił w środę przedstawiciel **zarządu Kanału Sueskiego,** przez kanał przepłynęły dwa amerykańskie okręty wojenne — niszczyciel „Peterson" i ścigacz „Jesse Brown". Okręty te należą do jednostek VI Floty USA bazujących na Morzu Śródziemnym i mają się połączyć z okrętami USA, znajdującymi się na Oceanie Indyjskim.

Gigantyczny marsz

MOSKWA (PAP) — Jurij Szimicki, 37-letni dziennikarz, współpracownik radiostacji „Okiean" we Władywostoku zakończył w Kaliningradzie gigantyczny marsz, który rozpoczął 25 maja 1979 r. w tym dalekowschodnim mieście. W ciągu 14 miesięcy przeszedł on trasę 13 tys. km pokonując dziennie przeciętnie 40 km. W Kaliningradzie wręczono mu symboliczną nagrodę... rybę ważącą około 16 kg.

II liga

Jagiellonia — Gwardia 0:5

Wczoraj w Białymstoku odbyło się piłkarskie spotkanie w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi, w którym Jagiellonia przegrała z Gwardią Warszawa 0:5 (0:3). Bramki dla gości strzelili: w 7 min. — Banaszkiewicz, w 17 i 27 min. — Baran, w 65 i 89 min. — Dziekanowski.

Relację z meczu zamieścimy w następnym numerze „GW" (ma)

182 doby w kosmosie

Dobiegają końca badania na orbicie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z ośrodka kierowania lotem, że radzieccy kosmonauci, Leonid Popow i Walery Riumin, którzy przebywają 182 doby na orbicie okołoziemskiej, kończą zaplanowane badania i doświadczenia na pokładzie stacji naukowej „Salut 6" i przygotowują ją do lotu sterowanego automatycznie.

Kosmonauci wymieniają poszczególne bloki systemów pokładowych stacji na bloki dostarczone przez statek „Progress 11", a zdemontowane przenoszą do ładowni automatycznego statku transportowego.

W celu uzyskania danych, które będą wykorzystywane przy projektowaniu przyszłych systemów kosmicznych, załoga przeprowadzała w środę eksperyment techniczny w celu ustalenia charakterystyk dynamicznych kompleksu orbitalnego i wielkości obciążeń działających na jego konstrukcję.

Zgodnie z programem badań medycznych, kosmonauci pobrali sobie wzajemnie krew do analizy laboratoryjnej na Ziemi. Załoga przeprowadziła w środę ćwiczenia fizyczne na kompleksowym zespole ćwiczebnym oraz usystematyzowała wyniki przeprowadzonych badań i eksperymentów.

Wieczorem dokonano korektury toru lotu kompleksu orbitalnego z użyciem silnika statku transportowego „Progress 11".

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — w ciągu dnia zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady deszczu, w nocy zachmurzenie duże i opady ciągłe. Temperatura maksymalna 10—12 st., minimalna 6—8 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zmienny.

JUTRO — przelotne opady deszczu. Temperatury bez większych zmian.

DZIŚ imieniny: Arnolda i Dionizego. (ska)

Manewry NATO na Bałtyku

KOPENHAGA (PAP) — W zachodniej części Bałtyku u wybrzeży RFN i Danii odbywają się obecnie manewry sił morskich kilku państw NATO a na Półwyspie Jutlandzkim ćwiczenia operacyjno-sztabowe sił zbrojnych paktu w tej strefie.

W ćwiczeniach pod kryptonimem „Baltic Operations" biorą udział: krążownik, kilka niszczycieli, fregaty i statki zaopatrzeniowe sił morskich i lotnictwa morskiego USA, W. Brytanii i RFN. Jak stwierdza ogłoszony w Glueckburgu komunikat dowództwa marynarki wojennej RFN, Bundesmarine wspólnie z partnerami NATO na wodach w pobliżu Bornholmu prowadzi ćwiczenia mające na celu „współdziałanie z jednostkami amerykańskimi i brytyjskimi na akwenach, które dotychczas nie były terenem manewrów". W komunikacie podkreśla się, że flota NATO chciała w ten sposób wskazać na swoją obecność militarną również w tym regionie.

W ćwiczeniach operacyjno-sztabowych na Półwyspie Jutlandzkim prowadzonych podobnie jak „Baltic Operations" w ramach jesiennej serii manewrów „Autum Forge" bierze udział 4500 żołnierzy i przeszło 1200 pojazdów wojskowych z RFN, Danii i USA.

Wyrok za nadużycia

WARSZAWA (PAP) — Sąd Wojewódzki w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Teresy Czyż b. zastępcy głównego księgowego w NBP PKO, która fałszując stan oszczędności na rachunkach PKO zagarnęła ponad 2,1 mln zł.

Czyż skazana została na karę 10 lat pozbawienia wolności, 150 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia w całości.

Konkurentka „Nessie"

PEKIN (PAP) — Szkocki potwór z Jeziora Loch Ness doczekał się rywalki również na Antypodach — w kraterowym jeziorze na granicy chińsko-koreańskiej. Chińska siostra „Nessie" różni się od swej bliskiej krewnej z Europy widocznie wskutek innego, azjatyckiego środowiska. Jest znacznie większa i bardziej przypomina krowę niż smoka. Ponadto łeb potwora ma kształt dzioba kaczki.

Jak podała pekińska popołudniówka, ostatnio widziała pływającego potwora obsługa stacji meteorologicznej, znajdującej się w pobliżu „Niebiańskiego Jeziora". Tak nazwano ten wulkaniczny krater wypełniony obecnie wodą. Otaczają go szczyty gór, ma przeciętnie 200 metrów głębokości. Po raz pierwszy widziano kaczodziobego potwora w sierpniu br. Później wypływał na powierzchnię jeszcze kilka razy.

Antyradziecka akcja w Kairze

KAIR (PAP) — Władze egipskie dokonały prowokacyjnej akcji wobec biura radzieckiego pisma „Nowoje Wremia" w Kairze. Wczesnym rankiem 6 bm. pomieszczenie biura zostało zajęte przez oddział policji i sił bezpieczeństwa oraz zrewidowane bez formalnego nakazu. Cała dokumentacja biura, pieczątki i blankiety z nadrukami zostały skonfiskowane. Policjanci uczestniczący w tym najściu oświadczyli, że działają na osobiste polecenie ministra Spraw Wewnętrznych ERA, MOHAMMEDA ISMAILA.

Pracownicy pisma i członkowie ich rodzin zostali odwiezieni pod strażą policji na lotnisko i tego samego dnia wydaleni z Egiptu.

POSIEDZENIE SEJMU PRL

Ciąg dalszy ze str. 1

gawczo; jej olbrzymie możliwości nie są dotychczas w pełni wykorzystane. Wsparta przez NIK kontrola społeczna może przynosić ogromne efekty; szczególne znaczenie przypisał tu poseł działaniu związków zawodowych, czułych na dobro społeczne i współodpowiedzialnych za gospodarowanie.

Mówca wskazał, iż wprowadzenie jednoznacznej podległości NIK Sejmowi zgodne jest z odczuciami społecznymi i doświadczeniami — które dowiodły, że najwyższy organ kontrolny musi być całkowicie niezależny od organów wykonawczych, dla kontrolowania których został powołany.

Mówiąc o proponowanych zmianach w regulaminie pracy Sejmu, poseł wystąpił z sugestią praktycznego wykorzystania możliwości powoływania przez izbę specjalnych komisji dla badania konkretnych spraw — obecnie takich, jak zakupy licencyjne, czy procesy inwestycyjne.

Uznając rozpatrywane projekty aktów prawnych za najważniejsze, być może, w obecnej kadencji Sejmu, poseł wyraził dla nich poparcie w imieniu Klubu Poselskiego SD.

Poseł zgłosił zastrzeżenie odnośnie autopoprawki pos. S. Zawadzkiego do projektu ustawy o zmianie Konstytucji — dotyczącej użycia słów „analiza wykonania" w kontekście przedkładanych Sejmowi przez NIK uwag do sprawozdań rządowych. Żadna analiza nie jest wprawdzie sprawozdaniem — powiedział — ale właściwie sporządzone sprawozdanie zawiera w sobie analizę. Mówca wyraził przekonanie, iż Sejm będzie umiał doprowadzić do tego, by w rządowych sprawozdaniach z wykonania NPSG i budżetu zawarta była głęboka analiza; dla realizacji tego nie jest konieczna proponowana zmiana w Konstytucji.

Pos. Witold Zakrzewski (bezp.) — stwierdził, że w komisji prac ustawodawczych był aktywnym rzecznikiem zaprezentowanej dziś ustawy o NIK. Odpowiada ona potrzebom ustrojowym i jest niezbędna zarówno dla umożliwienia kontroli państwowej, realizacji jej ustrojowej roli w sposób skuteczny, jak też dla zapewnienia Sejmowi materiałów i informacji niezbędnych dla prawidłowej realizacji jego konstytucyjnych funkcji władczych — zwierzchniego kierownictwa państwowego, funkcji ustawodawczej i kontrolnej.

Mówiąc o potrzebie takiego ukształtowania porządku ustawowego, który by umacniał zwierzchnią rolę Sejmu w sferze kierownictwa gospodarką narodową poseł przypomniał, że postulował wydanie ustawy o planowaniu, określającej system podstawowych zasad planowania i polityki gospodarczej. Ustawy, która by stosownie do tego rozdzielała kompetencje w sferze procesów kształtowania i wykonywania planów pomiędzy organy państwowe, przeciwdziałając szkodliwemu woluntaryzmowi. Dziś postulat ten znajduje pełne uzasadnienie — stwierdził poseł.

Równocześnie niezbędne jest dostosowanie naszego prawa budżetowego do podstawowych założeń ustrojowych. Niestety, nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że istnieją obecnie poważne rozbieżności między zasadami naszej Konstytucji nadającej uprawnienia władcze Sejmowi i radom narodowym, a upoważnieniami realizowanymi aktualnie przez organy wykonawcze. Zgodnie z naszą Konstytucją, reguły ustanowione w ustawach mogą być zmieniane jedynie przez Sejm w drodze ustaw lub między sesjami — przez Radę Państwa — w drodze dekretów. Tym samym jakiekolwiek upoważnienia do zmian, na rzecz rządu czy ministrów, dyrektyw zawartych w ustawach — nie są konstytucyjnie dopuszczalne. Podobnie też w świetle Konstytucji, terenowe organy administracji są powołane do wykonywania uchwał rad narodowych, a nie do ich zmian. Te bowiem mogą być uchylane jedynie w razie sprzeczności z prawem lub zasadniczą linią polityki państwa — przez Radę Państwa, względnie w odniesieniu do rad stopnia gminnego — przez rady wojewódzkie.

Podkreślając, że NIK ma oceniać prawidłowość wykonania budżetu z punktu widzenia zgodności działania rządu z uchwałą sejmową poseł powiedział, iż nie będzie to realne, jeśli organy wykonawcze, bez zgody Sejmu, byłyby uprawnione nadal do destabilizowania nawet podstawowych dyrektyw budżetu, wprowadzania bez kontroli wstępnej komisji sejmowych — zmian o istotnym znaczeniu dla kierunków działalności państwowej w realizacji zadań i zaspokajaniu potrzeb społecznych.

Właśnie dlatego, ze względu na konieczny związek pomiędzy tymi trzema materiami — planowania, budżetowania i kontroli uważam — stwierdził poseł — że debata nad ustawą o NIK wymaga zasygnalizowania całości tej kompleksowej problematyki.

Pos. Jan Waleczek (bezp. „Pax") podkreślił, iż dobrze się stało, że jednym z pierwszych aktów naszego Sejmu, na etapie realizowania umowy społecznej między władzą a społeczeństwem, jest przywrócenie pozycji NIK jako niezawisłego od rządu, podporządkowanego Sejmowi, najważniejszego w naszym kraju organu kontrolnego.

Przypominając, że w realizacji ustaw i planów gospodarczych zawodził mechanizm kontroli, mówca podkreślił, iż sprawą pierwszorzędnej wagi staje się wytworzenie mechanizmu, działającego na zasadzie sprzężenia zwrotnego, potrafiącego wykrywać odchylenia od obowiązującej normy czy od linii nakreślonej planem gospodarczym i który równocześnie będzie wpływał na działanie przywracające stan zgodny z normą czy planem.

W projekcie ustawy o NIK na szczególną uwagę zasługuje — stwierdził poseł — położenie nacisku na jej profilaktyczną działalność, a nie wyłącznie na traktowanie tej instytucji jako aparatu do wykrywania nadużyć.

NIK będzie badała działalność kontrolowanych jednostek nie tylko pod względem legalności i rzetelności, lecz również gospodarności i celowości. Mówca stwierdził, że warto znacznie rozszerzyć zaniedbaną dotąd działalność NIK w zakresie doskonalenia prawa, formułującą zarówno zalecenia pokontrolne, jak i wnioski bardziej ogólne, służące usprawnieniu działalności wszystkich ogniw aparatu państwowego.

Ustawa dobitnie uwypukla okoliczność, że działalność kontrolna NIK dotyczy także naczelnych organów administracji państwowej. Nasza obecna droga ku lepszemu wymaga bezwzględnie zniesienia wszelkich taryf ulgowych, a tym bardziej immunitetów, chroniących kogokolwiek przed sprawnym systemem kontroli państwowej. Podporządkowanie NIK Sejmowi przyczyni się również do znacznego zwiększenia napływu kompetentnych informacji i ocen do Sejmu, przez co zapewni możliwość lepszej i pełniejszej egzekucji jego uprawnień w stosunku do administracji państwowej.

Przedstawiciele NIK w toku wykonywania kontroli powinni zwrócić uwagę również na to, czy działalność kontrolowanej jednostki nie narusza praw obywateli, a w razie stwierdzenia uchybień w tej materii — podejmować działania zmierzające do naprawienia wyrządzonej krzywdy. KPA tworzy tu liczne możliwości. Trzeba z całą konsekwencją zerwać z tym wszystkim, co dawało podstawę do mówienia o „arogancji władzy" a co w praktyce wyrażało się w formule, że przepisy są nienaruszalne gdy nakładają obowiązki, a są tylko nieobowiązującym zaleceniem, gdy wyposażają obywatela w uprawnienia.

Poseł podkreślił, że najlepszym bodźcem do unikania naruszeń prawa jest nie surowość represji, ale przekonanie, że nie ma realnej szansy na ukrycie naruszeń prawa. Bowiem tylko w atmosferze faktycznej bezkarności rodzą się nadużycia, w których uczestniczyli również ci, którym status „nietykalności" zakłócił wskazania kompasu etyki osobistej i społecznej.

Wyjście z obecnego impasu — stwierdził w zakończeniu — wymaga wytężenia wszystkich sił i maksymalnego zespolenia ogółu obywateli. Takiej jedności narodu nie sposób wyobrazić sobie bez realnego zapewnienia równości wszystkich obywateli, niezależnie od wyznawanego światopoglądu. Naruszenie tej równości będzie zawsze naruszeniem praworządności, a tolerowanie takiej praktyki przekreśla realność starań o praworządność w innych dziedzinach. NIK, stojąc na straży praworządności, powinna mieć na względzie tę okoliczność.

Mówca stwierdził, że koło poselskie „PAX" będzie głosować za przyjęciem proponowanych zmian w Konstytucji oraz ustawy o NIK.

Do negatywnych skutków wynikających z dokonanych w 1976 r. zmian w Konstytucji, pozbawiających Sejm swojego organu kontroli nawiązał w swym wystąpieniu **pos. Wacław Auleytner (bezp. „Znak")**. Ograniczona została tym samym — powiedział — suwerenność i skuteczność działania najwyższego organu władzy, jakim jest parlament. Sejm nie miał właściwego wglądu w działalność władzy wykonawczej, co dało opłakane skutki, przyczyniło się niewątpliwie do głębokich błędów w działaniu i stylu pracy, bezkarnej w rzeczywistości, administracji. Mówca podkreślił, że przygotowanie projektów ustaw mających na celu ponowne podporządkowanie NIK Sejmowi ma na celu naprawienie błędów z poprzedniego okresu, a tym samym wzmocnienie funkcji konstytucyjnych, a szczególnie ustawodawczych i kontrolnych polskiego parlamentu.

Poseł zwrócił następnie uwagę na wynikający z przedkładanych projektów bardzo szeroki i zróżnicowany obszar kontroli NIK, akcentując, że działalność ta — dotycząca legalności, gospodarności, celowości i rzetelności działań jednostek administracyjnych, gospodarczych i spółdzielczych, a nawet nieuspołecznionych — nie może mieć wyjątków; nie może być obszarów niekontrolowanych i niekontrolowalnych. Wyrażając w imieniu katolicko-społecznego koła poselskiego „Znak" zadowolenie z projektu ponownego podporządkowania NIK Sejmowi — jako najwyższemu organowi władzy państwowej w Polsce, mówca wyraził przekonanie, że NIK będzie mogła w tej sytuacji prawidłowo wypełniać swoje zadania, ujawniając opinii publicznej wszystkie błędy i zaistniałe nadużycia. Za szczególnie słuszne poseł uznał te propozycje, które wiążą się ze zleceniem przez Sejm NIK-owi rozliczenie wszystkich wielkich inwestycji i zakupionych licencji z punktu widzenia poprawności decyzji i prawidłowości ich realizacji. Wyjaśni to niewątpliwie kwestię odpowiedzialności i pozwoli na wyciągnięcie właściwych wniosków na przyszłość.

Mówca wskazał też na istotną możliwość sygnalizowania przez NIK, zawczasu, o nieprawidłowościach istniejących w administracji, gospodarce i życiu społecznym. Najwyższa Izba Kontroli może tym samym spełniać funkcje zapobiegawcze wobec niebezpieczeństw jawiących się w funkcjonowaniu państwa i gospodarki narodowej. NIK powinna przy tym, na bieżąco, prowadzić obserwacje procesów rozwoju gospodarki a wszelkie w nich nieprawidłowości szybko sygnalizować Sejmowi. Za godną podkreślenia poseł uznał też rolę koordynacyjną NIK odnośnie pracy innych komórek kontrolnych administracji, spółdzielczości, komitetów kontroli społecznej. Wyraził przekonanie, że proponowane zmiany wpłyną zdecydowanie na poszerzenie skuteczności działania Sejmu, na podniesienie jego autorytetu wobec administracji i narodu oraz poprawią jakość poselskiej pracy.

Pos. Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS) zwrócił uwagę, że projekty trzech rozpatrywanych przez Sejm aktów prawnych są pierwszym krokiem ustawodawczym podejmowanym w trudnym okresie odnowy życia w kraju. Stanowią one odpowiedź na żądania wysuwane od dawna przez różne środowiska, a przede wszystkim przez posłów. Zmierzają do urzeczywistniania demokracji w życiu publicznym i podniesienia roli Sejmu. Zawierają gwarancje, że zobowiązania zaciągnięte przez rząd przed społeczeństwem będą wykonywane.

Przywrócenie podporządkowania NIK Sejmowi będzie miało, w opinii posła, duże znaczenie dla zapobiegania błędnym decyzjom rządu. Równocześnie poseł podkreślił, że uniezależnienie NIK od rządu nie wyklucza bliskiej i pożytecznej ich współpracy.

Za sprawę wielkiej wagi poseł uznał współdziałanie NIK ze związkami zawodowymi i organami samorządowymi przedstawicielami kontroli społecznej. Wierzymy — powiedział — że w tak ukształtowany proces kontroli zostaną owocnie i skutecznie zaangażowane wszystkie kręgi społeczne.

Projekty omawianych aktów prawnych same nie spowodują, by kontrola mogła w przyszłości wykluczyć przyczyny takich kryzysów, z jakim mamy do czynienia obecnie. Zdecyduje o tym sposób sprawowania tej kontroli i wykorzystanie jej wyników. Będzie to wymagać spożytkowania wszystkich środków, które te projekty składają w ręce Sejmu. Chodzi m.in. o to, by w komisjach sejmowych były formułowane rzeczywiste, a nie formalne, wnioski z materiałów kontrolnych — aż do wyciągnięcia konsekwencji wobec osób winnych ujawnionych nieprawidłowości.

Poseł postulował, by przyjąć jako zasadę, że sprawozdania z wykonania planu i budżetu są przedmiotem nieskrępowanej dyskusji na posiedzeniach plenarnych Sejmu. Domagamy się — powiedział — by te obrady były rzetelnie, niezdawkowo przekazywane opinii publicznej, bez cięć, a gdy potrzeba — w całości. Dopiero wówczas ta dyskusja stanie się dyskusją ogólnonarodową.

Z uznaniem mówił poseł o zapowiedzi przedkładania Sejmowi propozycji ważnych dla kraju programów rozwojowych, m.in. wielkich iwestycji. Sprawą ogromnej wagi będzie pełna realizacja tej zapowiedzi. Sejm powinien przy tym mieć możliwość zaznajomienia się z różnymi wariantami projektowanych rozwiązań. Chodzi bowiem o podejmowanie autentycznych decyzji, a nie o akceptację z góry przyjętych posunięć.

Mówca stwierdził, że posłowie zrzeszeni w kole Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w pełni popierają zgłoszone projekty i będą głosować za ich przyjęciem.

Pos. Orzechowski był ostatnim mówcą w dyskusji nad projektami aktów prawnych dotyczących NIK. Zanim przystąpiono do głosowania, ponownie zabrał głos poseł — sprawozdawca S. Zawadzki, który, odpowiadając na zastrzeżenia pos. Ł. Balcera, szerzej wyjaśnił intencje autopoprawki do projektu zmiany Konstytucji. Stwierdził, że u źródeł tej poprawki leży niezadowolenie posłów z wielu otrzymywanych dotychczas uwag NIK do sprawozdań rządowych.

Przystąpiono do głosowania. Jak wiadomo, zmiana Konstytucji może nastąpić tylko większością co najmniej 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.

Najpierw poddana została pod głosowanie autopoprawka posła-sprawozdawcy do projektu zmian w Konstytucji. Została ona przyjęta, uzyskując 321 głosów, przy 38 przeciwko.

Zarządzono następnie głosowanie nad całością projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL. Za projektem padło 358 głosów; nikt nie głosował przeciwko, nikt też nie wstrzymał się od głosu. Ustawa została uchwalona.

Następnie — już w trybie zwykłym — Sejm uchwalił ustawę o Najwyższej Izbie Kontroli. Z kolei — podjęta została uchwała o zmianie regulaminu Sejmu PRL.

W kolejnym punkcie porządku obrad izba przystąpiła do powołania prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Wicemarszałek Werblan poinformował, że Prezydium Sejmu, zgodnie ze stanowiskiem komisji współdziałania partii i stronnictw politycznych, na stanowisko to proponuje powołać ob. **Mieczysława Moczara**, znanego i szanowanego działacza partyjnego i państwowego. W okresie II wojny światowej należał on do czołowych organizatorów lewicowego ruchu oporu w okupowanym kraju. Od 1944 r. był członkiem KC PPR, a od Kongresu Zjednoczeniowego nieprzerwanie wchodzi w skład naczelnych władz PZPR. Jest obecnie członkiem KC PZPR. W okresie Polski Ludowej M. Moczar pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w naczelnych organach władzy i administracji. Od 1971 r. jest prezesem NIK i pod jego kierownictwem organa kontroli umocniły swój autorytet społeczny. Działalność NIK cieszy się uznaniem Wysokiej Izby. Doświadczenie w pracy państwowej i walory osobiste uzasadniają w pełni powierzenie Mieczysławowi Moczarowi funkcji prezesa NIK.

Wicemarszałek przypomniał, iż zgodnie z art. 50 regulaminu Sejmu — Sejm powołuje i odwołuje prezesa NIK bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.

W wyniku głosowania Sejm PRL podjął uchwałę powołującą Mieczysława Moczara na stanowisko prezesa NIK.

W obradach Sejmu nastąpiła półtoragodzinna przerwa.

Po przerwie przewodnictwo obrad objęła **Halina Skibniewska** — wicemarszałek Sejmu.

W trzecim punkcie porządku dziennego Izba wysłuchała informacji rządu o wstępnych założeniach projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1981 r. Przedstawiając tę informację przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier **Henryk Kisiel** podkreślił, że sprawą najważniejszą jest działanie służące wyjściu naszego kraju z gospodarczego impasu. Dlatego właśnie — powiedział — przywiązujemy wielką wagę do tego, aby jak najprędzej w całej gospodarce zapanowała atmosfera rzetelnej, wydajnej pracy. **(Wystąpienie podajemy oddzielnie).**

Z kolei głos zabrał minister Finansów — **Marian Krzak**. Omawiając założenia budżetu na rok przyszły podkreślił konieczność poprawy efektywności gospodarowania i działań na rzecz obniżki kosztów materiałowych i zwiększenia wydajności pracy. **(Wystąpienie podajemy oddzielnie).**

Następnie rozpoczęła się poselska debata.

Pos. Jerzy Korzonek (PZPR) podkreślając istotną wagę faktu rozpatrywania przez Sejm wstępnych założeń planu i budżetu na rok 1981 stwierdził, że o ile założenia te są w swych głównych zarysach słuszne, a cele społeczne i gospodarcze ustalone prawidłowo, o tyle sposób ich realizacji jest tak wielostronnie uwarunkowany, że trudno obecnie udzielić konkretnych odpowiedzi w kwestiach bardziej szczegółowych. Konkretyzacja tego planu musi następować w ścisłym współdziałaniu z Sejmem i jego komisjami.

Plan na rok 1981 — stwierdził poseł — jest wprost dramatycznie uzależniony od wyników gospodarczych IV kwartału br. Poprawa warunków startu zależy przede wszystkim od przywrócenia normalnego rytmu pracy, dyscypliny i rzetelnego wykonywania swoich obowiązków przez wszystkich. Ta prawda musi dotrzeć do społeczeństwa.

Rozpatrując plan i budżet, Sejm winien szczególnie wnikliwie rozpatrzyć propozycje dotyczące ograniczenia frontu inwestycyjnego. Konkretne decyzje w tej sprawie muszą być przedyskutowane przez odpowiednie komisje sejmowe i dalece przemyślane.

Mówiąc o problemach kierowania i zarządzania, poseł zwrócił uwagę na zbyt mało konkretny program w tej dziedzinie, chociaż — przyznał — że jest to sprawa złożona i wymagająca określonego czasu na odpowiednie przygotowanie. Wątpliwości mówcy budziła rola, jaką zamierza się nadać bankowi w jego kontaktach z przedsiębiorstwami.

Mówca nawiązał następnie do trwających jeszcze rozmów z załogami zakładów pracy i rozpatrywania ich wniosków i postulatów. Podkreślił, iż zawarte porozumienia muszą być w całej rozciągłości brane pod uwagę przy konstruowaniu przyszłorocznego planu. Chodzi również o szybsze zakończenie rozmów prowadzonych w poszczególnych branżach i resortach. Uczestniczę w tych rozmowach — powiedział — i muszę stwierdzić, że są one trudniejsze od tych, jakie były prowadzone w ostrej fazie konfliktu. Jest w nich bowiem niewygasła fala emocji i mnogość problemów wynikających ze stanu gospodarki i biurokratycznego stylu zarządzania. Trudności — zdaniem posła — wynikają z istniejącej jeszcze atmosfery nieufności, napływu dalszych wniosków i postulatów, niejednorodnych w swojej treści, oraz z faktu, że przy wysokim stopniu centralizacji decyzji średni aparat kierowniczy nie może być często partnerem w dialogu z załogami.

Trzeba również wyraźnie powiedzieć — stwierdził poseł — że realizacja porozumień ze Szczecina i Gdańska oraz rozmowy branżowe prowadzone są przy spadku intensywności pracy, zmniejszeniu dyscypliny i wydajności. Sytuacja taka pogłębia trudności i będzie musiała rzutować na zakres realizacji postulatów dotyczących poprawy warunków życia i pracy.

Nawiązując do roli Sejmu mówca podniósł konieczność jej umocnienia w naszym systemie politycznym. W tym kontekście przedłożył propozycje aby przedstawiciele Komisji Planowania i Ministerstwa Finansów uczestniczący w posiedzeniach komisji sejmowych udzielili odpowiedzi na pytanie, jakie wnioski wyciągali z dotychczasowych poselskich dyskusji i jakie sprawy, będące przedmiotem dezyderatów poselskich załatwili. Wniósł także, aby sejmowe komisje w swych planach pracy uwzględniły konieczność sprawowania kontroli nad realizacją postulatów zgłoszonych przez załogi i przyjętych do wykonania w ramach porozumień branżowych. Zaproponował również, aby rząd propozycje nominacji ministrów i podsekretarzy stanu przedstawiał do zaopiniowania komisjom sejmowym.

Pos. Emil Kołodziej (ZSL) mówiąc o aktywnym udziale Stronnictwa w odnowie życia społeczno-gospodarczego podkreślił, że rozszerzenie zasad współdziałania stronnictw politycznych stwarza odpowiednią platformę skupienia sił społecznych dla rozwoju demokracji socjalistycznej oraz eliminowania zaistniałych deformacji. Charakteryzując osiągnięcia i trudności w rozwoju rolnictwa w latach sie- duże nadzieje wiąże się z realizacją nowych opracowywa- demdziesiątych stwierdził, że nych wytycznych polityki rolnej PZPR i ZSL. Wychodzą one naprzeciw wnioskom i żądaniom kierowanym przez środowisko wiejskie do władz politycznych, dają równocześnie dużą satysfakcję wnioskodawcom.

Poseł wyraził opinię, że rolnictwo polskie, pod warunkiem pełnego wykorzystania posiadanego potencjału produkcyjnego, zdecydowanej i rzeczywistej poprawy dostaw środków produkcji — jest w stanie w najbliższych latach zapewnić dostatek żywności dla naszego społeczeństwa. Uzasadniając tę tezę, E. Kołodziej wyraził pogląd, iż należałoby pogłębić badania i prace nad planem na rok przyszły dotyczącym gospodarki żywnościowej. Chodzi o zwiększenie zakresu działań zmierzających do wzrostu produkcji roślinnej, a szczególnie zbóż i pasz. Obok zapowiadanego wzrostu dostaw nawozów mineralnych, konieczne jest już w 1981 r. zwiększenie w odpowiednich terminach dostaw środków ochrony roślin, dodatków chemicznych do pasz, maszyn i urządzeń oraz części zamiennych, ogumienia i akumulatorów. Niezbędne jest również powiększenie produkcji materiałów budowlanych i dostaw węgla dla podtrzymania zachwianej produkcji zwierzęcej. Można to osiągnąć przez pełne wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych przemysłów pracujących dla rolnictwa, zapewniając im surowce, materiały oraz wyroby będące efektem kooperacji.

Mając to na uwadze, poseł zwrócił się z wnioskiem do premiera o zobowiązanie zainteresowanych gałęzi przemysłu do dalszego zwiększenia produkcji w roku przyszłym i zapewnienia w planach jej realizacji. Wskazując na drugi istotny warunek rozwoju produkcji rolnej, jakim jest zapewnienie jej opłacalności, poseł uznał za celowe przyspieszenie prac i wprowadzenie w życie systemu badań dotyczących kosztów produkcji rolniczej i kosztów utrzymania ludności wiejskiej. Wyniki tych badań byłyby podstawą do kształtowania cen środków produkcji oraz cen skupu produktów rolnych.

Kolejnym ważnym problemem dla rozwoju wsi i rolnictwa jest aktywizacja samorządu rolniczego i spółdzielczego. Omawiając te sprawy, poseł stwierdził, iż ZSL uważa, że rolę instytucjonalnego reprezentanta i rzecznika ekonomicznych i socjalno-bytowych interesów rolników może spełniać powszechna organizacja chłopska z dużymi tradycjami samorządowymi — Związek Kółek Rolniczych i samodzielne związki oraz zrzeszenia branżowe. Nowe uprawnienia i obowiązki kółek rolniczych, jako związku zawodowego rolników, powinny wynikać z mocy ustawy. Przy odnowie samorządu rolniczego i spółdzielczego chodzi o to, aby rolnicy przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio, mogli rzeczywiście współdecydować o sprawach swojego środowiska oraz mieli prawo oceniać pracę kierowników i pracowników ich organizacji społecznych i gospodarczych oraz wyciągać odpowiednie wnioski. Samorząd musi równocześnie brać współodpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie jednostek, które reprezentuje.

Pos. Bogdan Łysak (SD) skoncentrował się na problemach drobnej wytwórczości oraz spółdzielczości i rzemiosła. Wskazał, że drobna wytwórczość praktycznie odcięta była od możliwości inwestycyjnych i zbilansowanego zaopatrzenia materiałowego. W projekcie planu na 1981 r. należy zawrzeć wyraźny łączny zapis zadań dla tej dziedziny gospodarki — ze szczególnym uwzględnieniem produkcji rynkowej i środków inwestycyjnych oraz wielkości zaopatrzenia. Zmianie ulec muszą niepokojące dotychczasowe proporcje ekonomiczne; w globalnej produkcji przemysłu zaledwie 12 proc. jej wartości pochodzi obecnie z drobnej wytwórczości. W krajach wysoko rozwiniętych zakłady małe i średnie dają ok. połowy całej produkcji przemysłowej, tworzą szeroko rozumianą infrastrukturę gospodarki. Zdaniem mówcy udział drobnej wytwórczości w produkcji całego przemysłu powinien jak najwcześniej zostać podwojony, a w dalszej przyszłości zmierzać do poziomu 30—40 proc. produkcji globalnej przemysłu.

Poseł wskazał, że jednym ze źródeł poprawy wyposażenia tego działu gospodarki w maszyny i urządzenia mogą być znaczne, miliardowe nie zagospodarowane środki techniczne w przemyśle kluczowym. Podkreślił też, że przedstawione przezeń oceny i wnioski od dawna prezentowane były z uporem przez Stronnictwo Demokratyczne.

Mówiąc o potrzebie dalszego rozwoju spółdzielczości pracy, w przeszłości podlegającej zbyt częstym reorganizacjom, poseł stwierdził, iż trzeba zrewidować milcząco dotąd przyjmowane założenia, że spółdzielczość pracy ma poprzestać na osiągniętym dotąd pułapie. W tym roku nie powstała faktycznie ani jedna nowa spółdzielnia pracy — tymczasem przy reorientacji przemysłu, zwężaniu frontu inwestycyjnego, tworzenie nowych spółdzielni, może być rozwiązaniem korzystnym społecznie i gospodarczo. W ocenie mówcy już w 1981 r. wszystkie piony drobnej wytwórczości powinny podlegać przeobrażeniom organizacyjnym pod kątem rosnącej roli samorządów, zmniejszania dyrektywnego zarządzania, likwidacji zbędnej nadbudowy organizacyjnej, doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego.

Poruszając problematykę usług i rzemiosła stwierdził, że ukształtowana i pomyślnie urzeczywistniana w ostatnich latach wspólna polityka PZPR i SD w tym zakresie przyniosła wymierne efekty. W dalszych pracach nad projektem planu na 1981 r. należy rozważyć możliwość przyjęcia wyższego tempa rozwoju całej sfery usług, w której zatrudnienie jest w naszym kraju znacznie niższe niż np. w innych państwach socjalistycznych. Usługi są tymczasem regulatorem równowagi ekonomicznej, decydują o jakości życia. Rozwój sfery usług, zwłaszcza niematerialnych — wskazał poseł — wiąże się ściśle z miejscem i rolą inteligencji w socjalistycznym społeczeństwie. Na konieczność przyspieszenia rozwoju niektórych działów usług niematerialnych, zwłaszcza ochrony zdrowia i kultury, wskazywano w postulatach robotniczych. Potrzeby społeczne w tych dziedzinach daleko wyprzedziły faktycznie osiągany poziom świadczeń, a niedobór niektórych dóbr kultury, np. prasy i książki, jest szczególnie dotkliwy.

W rzemiośle zbyt małe są środki przeznaczone na inwestycje — zaledwie 10 tys. zł na jeden zakład rzemieślniczy w skali roku.

Stronnictwo Demokratyczne opowiada się za wprowadzeniem głębokich przeobrażeń w polityce gospodarczej, przebudową struktury gospodarki oraz reformą systemu planowania i zarządzania. Do najważniejszych zagadnień poseł zaliczył tu: znaczne zwiększenie udziału produkcji na rynek w stosunku do produkcji inwestycyjno - zaopatrzeniowej, zwiększenie produkcji środków technicznych dla rolnictwa, modernizację parku maszynowego w przemyśle pod kątem eliminacji energo- i materiałochłonnych technologii. Trzeba też tworzyć warunki dla zwiększenia inwestycji z własnych środków ludności w indywidualnym rolnictwie, rzemiośle i usługach oraz budownictwie jednorodzinnym.

Realizm nakazuje patrzeć na możliwości roku przyszłego bez optymizmu — stwierdził w zakończeniu poseł. Tym większa więc odpowiedzialność za najbardziej racjonalne wykorzystanie środków i możliwości, za budowę planu autentycznie zbilansowanego, mobilizującego do lepszej pracy. Sprawą najważniejszą jest powrót do wyrównanego rytmu pracy we wszystkich zakładach. Prawda o naszej sytuacji gospodarczej musi dotrzeć do wszystkich: dwa lata spadku dochodu narodowego nie pozostawiają miejsca na złudzenia.

Pos. Zdzisław Pilecki (bezp. ChSS): odczuwaliśmy wszyscy postępujący paraliż życia społecznego i gospodarczego. Dziś stoimy przed szansą wyjścia z kryzysu — stwierdził poseł. Gdy sposobimy się do tego, nie możemy nigdy zapominać o człowieku, obywatelu, nie możemy przekreślać przejawów jego woli i dążeń. Dziś, po ciężkich doświadczeniach, chcemy odbudowy naszego życia, odbudowy po nowemu, nie tracąc jednocześnie nic z twórczego dorobku Polski Ludowej. Chcemy odnowy, jej trwałości.

Mówca stwierdził, iż odnowa ta powinna być uwiarygodniona stworzeniem jasnych gwarancji zabezpieczających kraj przed powrotem zjawisk, które były źródłem kryzysu. W tym kontekście podkreślił szczególną potrzebę szerokiego współdziałania Sejmu, rad narodowych, samorządów, wszystkich postępowych sił społeczeństwa w rozwiązywaniu trudnych problemów kraju. Chodzi o to, aby zapowiedzi, które nas cieszą, znalazły odbicie w czynach. Potrzebny jest — powiedział poseł — nowy stosunek do demokracji. Sens tej demokracji, to udział wszystkich obywateli w zarządzaniu krajem, współdecydowanie o dalszym jego rozwoju. Chodzi o szeroko rozumianą samorządność w sferach politycznej, gospodarczej i kulturalnej. W ramach tej demokracji mieszczą się także doświadczenia nowych związków zawodowych.

Mówca podkreślił że dziś, po VI Plenum KC PZPR wiadome jest, iż czeka nas wiele zadań dotyczących nowych rozwiązań i reform. Liczyć się tu będzie rozwaga, mądrość, ale i szybkość decyzji. Nie ma innej drogi jak zdecydowane wypełnianie linii odnowy faktami społecznymi. Takie właśnie postępowanie będzie tę linię umacniać, czynić ją wiarygodną. Nikt dziś nie chce się zawieść, dlatego też z taką determinacja naród podnosi linię odnowy w najszerszym znaczeniu, która podejmie szereg spraw ludzkich. Niech z woli całego narodu — powiedział poseł — człowiek stanie się pierwszym, integralnym podmiotem tej linii odnowy.

Wiele uwagi poświęcił dalej mówca sprawom sytuacji ekonomicznej kraju. Powiedział, iż jednym z czynników warunkujących przezwyciężenie obecnych trudności jest lepsza, wydajniejsza praca. Ale człowiek musi wiedzieć, że jego praca służy jemu i dokonuje się dla niego, pragnie dostrzegać efekty swojej działalności, efekty, które służą całemu narodowi. Apel o potrzebę rzetelnej pracy winien być zaświadczany istniejącymi codziennie warunkami dla właściwego jej pożytkowania. Olbrzymie znaczenie będzie miało lepsze, mądrzejsze, patriotyczne rządzenie w imieniu tych, którzy pracują, rządzenie zarówno na dole, jak i na górze. W tym kontekście poseł podniósł sprawę potrzeby doskonalenia funkcjonowania aparatu państwowego.

Nawiązał do VI Plenum KC PZPR stwierdzając z zadowoleniem, iż dostrzeżono tam potrzebę odbudowy siły partii oraz podniesiono do rangi imperatywu odnowę moralną społeczeństwa. Podkreślił, że tym ostatnim problemom wiele uwagi poświęca Kościół Katolicki. Trzeba strzec ładu moralnego — stwierdził dalej; ostoją dla tego ładu winien być w naszym państwie Sejm.

Poseł zwrócił się do premiera z pytaniem dotyczącym widzenia przez rząd udziału ludzi bezpartyjnych we współrządzeniu krajem.

Po kolejnej przerwie przewodnictwo obrad objął pos. Piotr Stefański.

Pos. Kazimierz Męcik (PZPR): W debacie nad przedstawioną przez rząd informacją o wstępnych założeniach planu na 1981 r. nie może zabraknąć autentycznej konsultacji założeń tego planu z jego przyszłymi wykonawcami. Mówiąc o dotychczasowym systemie uchwalania przez Sejm i przekazywania załogom planu społeczno-gospodarczego mówca stwierdził iż docierał on zwykle do załóg w połowie I kwartału roku utrudniając właściwą realizację zadań. Kontynuując temat związany z planowaniem i ustalaniem zadań produkcyjnych poseł wyraził pogląd, iż plan ustalany był dotychczas bardziej „pod ambicje" kierownictw resortu i zjednoczeń niż z punktu widzenia aktualnych możliwości. Robotnicy domagają się, a mają ku temu prawo, aby dyskutować o sprawach planów produkcji — jako faktyczni gospodarze zakładu — zanim zapadną ostateczne decyzje. W sytuacji kłopotów surowcowych i zaopatrzeniowych nie powinniśmy bać się planów przejściowo niższych, kładąc nacisk na solidność, dokładność, a przede wszystkim rytmiczność produkcji, a w konsekwencji eliminację napięć i rozczarowań załogi.

Zgadzamy się i rozumiemy — stwierdził poseł — potrzebę oszczędzania. Nie można jednak oszczędzając złotówki tracić jednocześnie milionów. A np. limitowanie środków dewizowych na zakup części zamiennych do nowoczesnych i kosztownych urządzeń powoduje, iż trzeba wyłączać z ruchu całe nowoczesne urządzenia wielkiej wartości.

W kontekście planowania, poseł poruszył też problem dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Częstochowie, którego głównym warunkiem jest rozwiązanie problemu dostaw ciepła. Dotychczas wzrost zapotrzebowania na ciepło w tym mieście zabezpieczała huta i rozwój jej urządzeń energetycznych. Z chwilą zahamowania rozbudowy tego zakładu, miasto znalazło się w sytuacji krytycznej. Aby zabezpieczyć nakłady na niezbędne inwestycje ciepłownicze, trzeba by w chwili obecnej wykorzystać na ten cel cały budżet województwa. Wiadomo, że jest to niemożliwe, a jednak kolejka po nowe mieszkania stale rośnie. Rozumiejąc potrzebę inwestycyjnych przesunięć w nakładach na inwestycje i spożycie, trzeba jednak wziąć pod uwagę rozbudowę tych urządzeń, które bezpośrednio wiążą się z poprawą warunków życia zarówno w nowych, jak i w starych osiedlach.

Ludzie pracy wiele oczekują po reformach w planowaniu tak centralnym, jak i regionalnym, po wyeliminowaniu raz na zawsze tak kosztownych błędów. Dlatego też wszystkie wysiłki rządu zmierzające w tym kierunku spotkają się z uznaniem i poparciem klasy robotniczej i jej przedstawicieli w Sejmie.

Pos. Barbara Koziej-Żukowa (SD): omawiając niektóre problemy aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju stwierdziła, że przy całym krytycyzmie i ostrożności w przywracaniu zaufania — przeważająca większość obywateli na pierwszym miejscu stawia sprawy dobrej organizacji pracy, porządku i sprawiedliwości społecznej. Wśród inteligencji i pracowników rzemiosła dominuje dążenie do podejmowania działań dla usuwania trudności i wprowadzania skutecznych zmian organizacyjno-gospodarczych.

Wykorzystując wszystkie cenne propozycje trzeba teraz zebrać siły aby możliwie najszybciej przywrócić normalny rytm pracy, której efekty pozwolą na zrealizowanie zobowiązań przyjętych w porozumieniach rządu z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi.

Na czoło spraw wysuwa się obecnie kwestia poprawy zaopatrzenia codziennego życia każdego obywatela. Dobrej pracy ludzi towarzyszyć musi bowiem nie tylko motywacja dobrych zarobków ale i to, aby za zarobione pieniądze mogli oni kupić wszystko, co jest im potrzebne. Niewiele mamy w obecnej sytuacji do zaoferowania. Lecz to co oferujemy musi być najwyższej jakości. Dotyczy to m. in. zaopatrzenia w artykuły żywnościowe. Nic co produkuje przemysł spożywczy nie może być niejadalne lub niskiej jakości. Żywności mamy mniej i nie stać nas na jej wyrzucanie i marnotrawienie.

Podobnie jest w przypadku zaopatrzenia w artykuły przemysłu odzieżowego i meblarskiego. Tu także muszą się dokonać istotne zmiany. Teza, że biedny musi mieć wyroby dobre, bo nie stać go na marne — powinna stać się jedną z podstawowych. Trzeba zwalczać zjawisko produkcji dla produkcji, wytwarzania towarów niskiej jakości i nieprzydatnych szerokim rzeszom klientów.

Aby dać więcej towarów ludności trzeba odtworzyć państwowy przemysł terenowy, który w przeszłości, pracując najczęściej w oparciu o surowce miejscowe — był skutecznym zapleczem zaopatrzeniowym rynków lokalnych. Przemysł ten stwarzał administracji terenowej dobre możliwości interwencji towarowej i umożliwiał korzystną wymianę wyrobów między jednostkami terytorialnymi. Ograniczał on także transport surowców a ponadto wiązał pracowników z miejscem ich pochodzenia. Rok przyszły powinien stać się rokiem początkującym proces odradzania się tego przemysłu. Należy także dokonać oceny stopnia wykorzystania zakładów dawnego przemysłu terenowego, przejętych w swoim czasie przez przemysł kluczowy.

Posłanka wskazała również na konieczność odbudowy obiektów produkcyjnych, wytwarzających materiały budowlane z surowców miejscowych. Odbudowa np. nieczynnych cegielni przyczyniłaby się do poprawy sytuacji budownictwa jednorodzinnego i wiejskiego.

Pos. Mieczysław Serwiński (bezp.): Plan i budżet w tym bardzo trudnym dla kraju okresie musi maksymalnie odpowiadać odczuciu społecznemu by był realny — powiedział. Reprezentując świat nauki — orientuję się — jak wiele społeczeństwo łoży na badania naukowo-techniczne. Tylko w tym roku przeznaczono na ten cel 40 mld zł, a w roku przyszłym proponuje się podobne nakłady. Społeczeństwo ma prawo domagać się, aby wyniki badań miały wpływ na rozwój gospodarczo-społeczny kraju.

Obecnie w kraju działa ok. 1500 jednostek zaliczanych do działu nauki. Są to m. in. szkoły wyższe, placówki badawcze PAN, instytuty naukowe poszczególnych resortów, a także ośrodki naukowo-badawcze. Zatrudnionych jest w nich ok. 240 tys. osób, w tym 66 tys. pracowników naukowo-badawczych. Przeważająca liczba placówek, to ośrodki naukowo-badawcze. Jednak 27 proc. tych placówek nie spełnia statutowych zadań. Dlatego istnieje potrzeba dalszej weryfikacji.

Większą rangę nadać się powinno badaniom nie mieszczącym się w programach rządowych i węzłowych. Poseł podkreślił przy tym, że nie trzeba nam dalszych programów aby bardziej owocną była współpraca nauki z gospodarką narodową.

Ustosunkowując się do projektu zmniejszenia inwestycji w planie przyszłorocznym zwrócił uwagę, że trzeba jednak zwiększać produkcję rolną, związaną z całym kompleksem żywnościowym. Oznacza to zwiększenie produkcji nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, opon dla traktorów, leków dla zwierząt, czy dodatków do pasz. Dlatego też nie można hamować rozwoju przemysłu chemicznego. Nieco szybszy rozwój w tej dziedzinie — podkreślił — jest obiektywnym prawem rozwoju gospodarczego.

Mówca przypomniał też, że mamy w kraju zdolne i doświadczone kadry naukowe inżynierskie i techniczne, ich walory jednak trzeba należycie wykorzystywać, co dotychczas nie zawsze było czynione.

Relację z dalszych obrad Sejmu przekażemy w kolejnym numerze „Gazety".

Przemówienie posła S. Zawadzkiego

Idea bezpośredniego podporządkowania Najwyższej Izby Kontroli — Sejmowi nie jest nowa, ma w historii polskiego parlamentaryzmu długotrwałą tradycję również w okresie Polski Ludowej. Okresy, które stanowiły w tej tradycji wyłom przeszły do naszej historii, jako okresy wypaczeń socjalizmu.

Tak mocno zaakcentowana na VI Plenum KC PZPR konieczność przeciwstawienia się każdemu przypadkowi nieuczciwości i nadużyć ma szczególne znaczenie. Wszystko więc wskazuje na coraz większe znaczenie kontroli państwowej i społecznej w naszym kraju.

Sprawa pozycji ustrojowej NIK nie jest sprawą abstrakcyjną i czysto doktrynalną, jest sprawą o dużym znaczeniu politycznym, gospodarczym i społecznym.

Proponowanej w dniu dzisiejszym zmianie pozycji ustrojowej NIK przyświecają trzy cele:

— podniesienie rangi Sejmu,

— podniesienie rangi kontroli państwowej i zwiększenie jej efektywności,

— wzmocnienie całego systemu kontroli państwowej i społecznej.

Pragnę się zatrzymać przede wszystkim na znaczeniu tych zmian dla podniesienia rangi Sejmu, który to motyw był szczególnie mocno eksponowany w debacie poselskiej 5 września br. Motyw ten przewijał się przez całą VII kadencję Sejmu, co znalazło wyraz przede wszystkim w sprawozdaniach komisji Sejmu za VII kadencję, które niemal jednomyślnie stawiały sprawę podporządkowania NIK — Sejmowi, jako ważną przesłankę podniesienia rangi Sejmu i zwiększenia skuteczności działania komisji.

Temat ten był z taką ostrością wysuwany przede wszystkim dlatego, że o możliwości wpływania przez określony organ państwowy na rzeczywistość społeczną decyduje — w poważnym stopniu — stopień jego poinformowania. Sejm już od dość dawna nie opiera się wyłącznie na informacjach pochodzących od naczelnych organów administracji, lecz sięga do innych źródeł takich, jak np. opinie rad narodowych i ich komisji, organizacji społecznych, instytutów naukowych, wybitnych ekspertów. Ważne znaczenie mają w pracach Sejmu opinie wojewódzkich zespołów poselskich, komisji Sejmu, uwagi ich zespołów kontrolnych, wiedza i doświadczenie indywidualnych posłów opierające się m. in. na ich kontaktach z wyborcami. Wśród źródeł informacji szczególne miejsce zajmuje informacja NIK.

Podległość NIK Sejmowi oznacza przede wszystkim zwiększenie wpływu Sejmu na kierunki kontroli NIK — większe ich sharmonizowanie i zsynchronizowanie z kierunkami kontroli Sejmu, jak również znacznie szerszą możliwość korzystania z kontroli NIK, niż to było możliwe w jego wcieleniu administracyjnym.

W przedłożonych projektach proponowane są następujące rozwiązania prawne.

— Sejm określa podstawy prawne działania NIK poprzez Konstytucję oraz ustawę o NIK,

— Sejm powołuje i odwołuje prezesa NIK, który uczestniczy w posiedzeniach Sejmu, a także odpowiada przed Sejmem za sprawowanie swojego urzędu oraz za podległych mu pracowników,

— Sejm ma prawo zlecenia NIK przeprowadzenia określonych kontroli, a jednocześnie ustosunkowywania się do okresowych planów kontroli NIK,

— Sejm otrzymuje całokształt informacji będącej wynikiem kontroli NIK,

— Dalsze umocnienie więzi i współdziałanie między komisjami Sejmu a NIK w wyniku pełnego włączenia przedstawicieli NIK w pracę komisji zarówno na ich posiedzeniach, jak i w toku przeprowadzanych przez nie kontroli.

— NIK może i powinien sygnalizować Sejmowi problemy społeczno-gospodarcze i organizacyjno-prawne związane z działalnością organów administracji państwowej, które — zdaniem NIK — powinny być przez Sejm rozpatrzone,

— NIK przedkłada Sejmowi wynikające z ustaleń kontroli zarzuty dotyczące odpowiedzialności osób zajmujących kierownicze stanowiska w administracji państwowej.

Szczegółowy tryb współpracy Sejmu z NIK określa regulamin sejmowy. Trzeba przy tym zaznaczyć, że zacieśnienie form współpracy między NIK a Sejmem nie wpłynęło na zakres uprawnień Rady Państwa w stosunku do NIK.

Można więc stwierdzić, że funkcja kontroli państwowej, która w świetle ustawy z 1976 r. została potraktowana jako funkcja zarządu państwowego (i w oparciu o to założenie podporządkowana Radzie Ministrów, a właściwie jej prezesowi), stanie się funkcją władzy państwowej.

Drugim celem jest podniesienie rangi kontroli państwowej i zwiększenie jej efektywności. Projektowane rozwiązania odchodzą od poprzednich postanowień zarówno Konstytucji, jak i ustawy, które przyznawały rządowi, a zwłaszcza prezesowi Rady Ministrów kierownicze uprawnienia wobec NIK. Rozwiązania te — choć wprowadzone pod hasłem zwiększenia efektywności kontroli przyczyniały się do jej poważnego osłabienia. Wiąże się z tym propozycja zrezygnowania z powoływania prezesa NIK w skład Rady Ministrów w charakterze jej członka. Prezes NIK będzie mógł uczestniczyć w posiedzeniach rządu, ale jest to udział w zupełnie innym charakterze, bez współodpowiedzialności za prace rządu.

Powyższe rozwiązanie, uniezależniające NIK od rządu, nie oznacza zerwania więzi, które są niezbędne dla zapewnienia efektywności kontroli. W świetle przedłożonych pojektów prezes Rady Ministrów może zgłaszać wnioski w sprawie przeprowadzenia przez NIK określonych kontroli. Rząd ma również zapewniony dopływ sprawozdań, wniosków i informacji z całokształtu kontroli przeprowadzanych przez NIK, tak aby mógł wyciągać z nich wnioski dla prawidłowego ukierunkowania działań administracji.

Przedłożony projekt zmierza do przywrócenia zasady kolegialności w działaniu NIK i proponuje powołanie Kolegium NIK, które będzie miało wpływ na podstawowe kierunki działania NIK. Kolegium istniało w systemie organów NIK również w latach 1957—1976, lecz było ono złożone wyłącznie z pracowników NIK. Projekt obecny stwarza możliwości powołania do kolegium również innych osób — działaczy politycznych, społecznych wybitnych fachowców. Tego rodzaju skład kolegium mógłby zapewnić znacznie bardziej wszechstronny punkt widzenia na wyniki i wnioski z przeprowadzanych przez NIK kontroli, warto podkreślić, iż osoby wchodzące w skład kolegium NIK będą w sprawowaniu swych funkcji niezawisłe.

Projekt zmian regulaminu Sejmu przewiduje m.in., iż wnioski w kwestii udzielenia rządowi absolutorium, będzie zgłaszać — jak obecnie — Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów korzystając z uwag NIK, jak również uwag zgłaszanych przez komisje Sejmu. Przewiduje się przy tym, iż procedura uchwalenia tego absolutorium będzie dwustopniowa i można będzie wnosić również o udzielenie absolutorium rządowi z wyłączeniem określonych członków Rady Ministrów. Propozycja powyższa stanowi istotne novum w porównaniu z obecnym stanem prawnym. Wynika ona z dotychczasowych doświadczeń, które wskazują, iż tego rodzaju środek prawny jest niezbędny dla uzewnętrznienia stosunku Sejmu nie tylko do rządu jako całości, ale i do poszczególnych członków Rady Ministrów.

Trzecia istotna zmiana, która powinna przyczynić się do podniesienia rangi i zwiększenia efektywności kontroli państwowej polega na umocnieniu pozycji kontrolerów NIK.

Projekt ustawy wyraźnie rozgranicza podstawowe funkcje kontrolne NIK w odniesieniu do działalności naczelnych, centralnych i terenowych organów administracji państwowej oraz podległych im zjednoczeń, przedsiębiorstw i zakładów od kontroli organizacji i związków spółdzielczych organizacji społecznych oraz jednostek gospodarki nieuspołecznionej.

Utrzymane będą więzi między kontrolą NIK a formami resortowej kontroli wewnątrz administracyjnej.

Ogniwom terenowym NIK zostaje przywrócona dawna nazwa delegatur; zostają również zapewnione ścisłe powiązania NIK z radami narodowymi stopnia wojewódzkiego i ich komisjami.

NIK została również zobowiązana do ścisłego współdziałania z formami kontroli społecznej. Oznacza to przede wszystkim obowiązek współpracy NIK z komitetami kontroli społecznej przy radach narodowych, z organami kontroli związków zawodowych i organizacji społecznych, a także z różnymi formami samorządu społecznego (tzn. przede wszystkim samorządu robotniczego, wiejskiego, spółdzielczego i samorządu mieszkańców).

W ukształtowaniu jednolitego systemu kontroli państwowej i społecznej NIK przypada szczególna rola. Nie może ona jednak polegać na centralizowaniu funkcji kontrolnych, a na trosce o prawidłowy podział zadań kontrolnych między różne formy kontroli, na ich inspirowanie i współdziałanie. W tej dziedzinie istnieją jeszcze olbrzymie rezerwy, a ich uruchomienie w obecnym okresie pozwoliłoby na usunięcie wielu słabości, zlikwidowanie wielu źródeł marnotrawstwa społecznego, wielu hamulców inicjatywy społecznej.

Prezentując Wysokiemu Sejmowi projekty obu ustaw i zmian w regulaminie, pragnę wyrazić przekonanie, że będą one stanowić ważną gwarancję instytucjonalną konsekwentnego realizowania wartości socjalizmu oraz zapewnienie prawidłowego kierunku rozwoju socjalistycznego budownictwa.

Poseł — sprawozdawca zgłosił autopoprawkę do projektu zmiany w Konstytucji, w jej art. 35. W myśl tej autopoprawki, NIK przedstawia Sejmowi nie tylko uwagi do sprawozdań Rady Ministrów z wykonania NPSG i budżetu państwa, ale także a n a l i z ę w y k o n a n i a budżetu państwa. Konsekwencją tej poprawki w Konstytucji będą poprawki w kilku artykułach projektu ustawy o NIK oraz regulaminu sejmowego.

Wystąpienie wicepremiera H. Kisiela

w sprawie wstępnych założeń NPSG na 1981 rok

Uogólniając doświadczenia Sejmu VII kadencji, Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz inne komisje sejmowe postulowały, aby rząd wcześniej i szerzej informował posłów o podstawowych problemach przygotowywanego projektu planu, umożliwiając im w ten sposób współuczestnictwo w tworzeniu jego koncepcji. Spełniając ten postulat rząd przedłożył Wysokiej Izbie pisemną „Informację o kierunkach i podstawowych problemach prac nad NPSG na rok 1981". Opracowanie to zostało oparte na dotychczasowych pracach nad planem.

Od pierwszych dni września podjęliśmy prace nad planem na rok 1981, kierując się przy tym dążeniem do przywrócenia priorytetowej rangi celów społecznych oraz do powstrzymania nasilającego się w ostatnich latach procesu narastania dysproporcji i braku równowagi w gospodarce. Prace te są tym trudniejsze, że obecnie mamy do czynienia ze szczególnie niepomyślną sytuacją gospodarczą i z wieloma zagrożeniami.

Już od kilku lat mamy do czynienia z pogłębiającym się brakiem równowagi rynkowej, znajdującym odbicie w narastających niedoborach szeregu towarów i trudności zaspokojenia popytu na niektóre rodzaje usług.

Wielu kłopotów przysporzyło nam rosnące od wielu lat zadłużenie zagraniczne. Bieżące spłaty kredytów i odsetek absorbują przeważającą część przychodów uzyskiwanych z eksportu.

Bardzo niekorzystnie kształtuje się sytuacja inwestycyjna. Front inwestycji został rozciągnięty zbyt szeroko; powoduje to nadmierne wydłużenie czasu realizacji wielu przedsięwzięć i zamrożenia znacznej części dochodu narodowego. Nieprawidłowa też była i jest struktura realizowanych inwestycji, obejmująca zbyt mało przedsięwzięć skierowanych na rozwój gospodarki żywnościowej i produkcji rynkowej.

Ten stan niezrównoważenia gospodarki narodowej pogłębiony został osłabionym rytmem produkcji. W sierpniu wydajność pracy w przemyśle spadła o 9 proc. w stosunku do ub. roku, a we wrześniu o ponad 6 proc. Spowodowało to już straty w produkcji wynoszące ponad 50 mld zł.

Szczególnie dotkliwe społecznie są trudności rynkowe. Występuje zjawisko wyraźnie większego wzrostu przychodów pieniężnych ludności niż dostaw towarów. Ocenia się, że w bieżącym kwartale niedobór towarów i usług może wynieść ok. 50 mld zł.

W celu złagodzenia istniejących niedoborów towarów w wyniku dodatkowych uzgodnień z ZSRR i niektórymi innymi krajami socjalistycznymi, które przyszły nam z pomocą, otrzymamy w IV kwartale br., na warunkach kredytowych, dodatkowe dostawy zwłaszcza artykułów żywnościowych. Poza tym uzyskamy z tych krajów dodatkowe dostawy niektórych artykułów przemysłowych i surowców do ich produkcji np. bawełny, apatytów i in.

Jednocześnie rząd podjął kroki zmierzające do zwiększenia ze źródeł krajowych podaży szeregu artykułów spożywczych powszechnego użytku i zapewnienia ciągłości ich podaży. Dotyczy to m. in. mąki, kaszy, makaronu, tłuszczów roślinnych i in. Mimo trudnej sytuacji w wydobyciu węgla rząd podjął także decyzję o zwiększeniu w br. dostaw węgla dla ludności o około 1 mln ton. Przeznaczono także dodatkowe środki dewizowe na import 50 tys. ton mięsa i niektórych artykułów konsumpcyjnych oraz surowców dla produkcji rynkowej z krajów kapitalistycznych.

Tak więc rząd podejmuje wysiłki dla zrealizowania zobowiązań wynikających m. in. z podpisanych porozumień ze strajkującymi załogami. Jednakże wysiłki te nie są dostatecznie wspierane wzrostem aktywności produkcyjnej w przemyśle, pomimo, że przy podpisywaniu porozumień podkreślono, że warunkiem ich realizacji jest bardziej wydajna i lepsza praca. Dlatego też dalsze możliwości złagodzenia trudności rynkowych zależą od inicjatyw i wkładu załóg zakładów produkujących na rynek krajowy, a także od zwiększenia podaży poszukiwanych przez ludność różnych rodzajów usług.

Trudnym elementem sytuacji rynkowej — i trzeba to otwarcie powiedzieć — będzie jednak zaopatrzenie w żywność, a w tym także w niektóre podstawowe produkty takie jak mięso, masło i cukier. Jest to związane z wyjątkowo niekorzystnymi w roku bieżącym wynikami produkcyjnymi rolnictwa. Mimo wysokiego dodatkowego importu zbóż trudno utrzymać poziom produkcji zwierzęcej, a skup żywca jest niższy niż planowano. Wobec tego, zgodnie z wysuwanymi od pewnego czasu postulatami, podjęto prace nad propozycjami racjonowania mięsa. Propozycje te zostaną przedstawione jeszcze w br. do szerokiej dyskusji i aprobaty społecznej.

W IV kwartale mogą także ulec nasileniu niektóre trudności w zaopatrzeniu surowcowym produkcji. Szczególnie duże niebezpieczeństwo jest związane z narastającymi od czasu strajków we wrześniu znacznymi niedoborami w produkcji węgla.

W tej sytuacji w całej gospodarce konieczna jest maksymalna oszczędność w zużyciu paliw i energii, a decydujące znaczenie mieć będzie podjęcie w górnictwie wysiłków na rzecz lepszej realizacji planu wydobycia węgla.

Zagrożenie dla możliwości realizacji tegorocznych zadań wynika również z trudności w finansowaniu importu zaopatrzeniowego, a także z występujących obecnie niedoborów w produkcji szeregu podstawowych surowców i materiałów. Zmniejszenie tych niedoborów oraz racjonalne wykorzystanie ograniczonych w stosunku do planu zasobów materiałowych jest przedmiotem stałej troski rządu.

Przezwyciężenie tych wszystkich piętrzących się zagrożeń staje się dziś sprawą najważniejszą i najpilniejszą.

Za naczelny cel społeczny planu na rok przyszły rząd uznaje ochronę osiągniętego poziomu życia, a zwłaszcza osiągniętego poziomu spożycia z dochodów osobistych.

Rząd uchwalił dokonanie powszechnej podwyżki płac w gospodarce uspołecznionej. Dla znacznej większości pracowników naszej gospodarki podwyżka ta weszła w życie w bieżącym miesiącu, a generalnie ma być zakończona z dniem 1 stycznia 1981 roku. Jednocześnie ulegają zwiększeniu liczne rodzaje pieniężnych świadczeń społecznych, a zwłaszcza emerytur tak zwanego starego portfela. Dokonano także zamrożenia na okres roku cen mięsa i jego przetworów oraz znacznie zaostrzono kontrolę ruchu cen.

Realną wartość dokonywanych podwyżek i ich społeczna ocena zależeć będą od tego, w jakim stopniu zdołamy zapewnić zrównoważenie dodatkowego strumienia pieniędzy odpowiednio zwiększoną podażą towarów i usług. Staje się to centralnym, a zarazem wyjątkowo trudnym zadaniem planu.

Oceniamy, że w najlepszym przypadku wzrost podaży towarów i usług w roku przyszłym zdoła umożliwić zwiększenie spożycia z dochodów osobistych ludności o ok. 2 proc. Będziemy dążyli do zrealizowania podstawowego zadania, jakim jest ochrona osiągniętego poziomu życia, zwłaszcza rodzin gorzej sytuowanych. W ogólnie znacznie trudniejszej sytuacji może to oznaczać konieczność pewnych wyrzeczeń dla grup lepiej zarabiających.

Uwzględniając decyzje o podwyżkach płac i świadczeń pieniężnych ocenia się, że w r. 1981 wzrost przychodów pieniężnych społeczeństwa wyniesie ok. 12 proc.

Wśród celów społecznych rząd nadaje wysoką rangę rozwojowi budownictwa mieszkaniowego.

Wstępnie zakładamy, że program budownictwa mieszkaniowego na rok 1981 zostanie określony na poziomie rzeczywistej realizacji zadań w roku bieżącym. W celu ewentualnego osiągnięcia większych efektów przewiduje się określenie rezerwy środków finansowych i rzeczowych. Rezerwa ta zostałaby rozdysponowana na rzecz tych województw, w których powstaną realne możliwości zwiększonego wykonawstwa w budownictwie mieszkaniowym.

Rząd zamierza bardziej skutecznie popierać indywidualne budownictwo mieszkaniowe.

Uznając wysuwane szeroko postulaty ludzi pracy, rząd zwiększy w roku 1981 ilość czasu wolnego w drodze wprowadzenia pięciodniowego tygodnia pracy.

Oceniamy, że istnieją techniczno-organizacyjne możliwości pełnego lub prawie pełnego wyrównania skutków wprowadzonych zmian w czasie pracy pod warunkiem znalezienia odpowiednich rozwiązań, które pozwoliłyby skojarzyć uzasadnione postulaty załóg z utrzymaniem osiągniętego poziomu produkcji.

Realizacja społecznych celów planu na rok 1981 zależeć będzie w zasadniczy sposób od wzrostu produkcji materialnej, jej efektywności oraz od prawidłowej budowy planu.

Wśród zadań w sferze produkcji szczególną rangę mieć będzie, ściśle związany z nadrzędnymi sprawami poziomu życia i wyżywienia narodu, program rozwoju produkcji rolniczej i całej gospodarki żywnościowej. Jego realizacja wymaga wzrostu nakładów inwestycyjnych na rzecz gospodarki żywnościowej, zwiększenia zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji oraz rozwoju potencjału przemysłu spożywczego.

Na VI Plenum KC PZPR wyraźnie potwierdzona została zasada trwałości i stabilności gospodarowania przez każdego rolnika na swoim warsztacie rolnym.

Dążyć się będzie do zapewnienia opłacalności produkcji i oddziaływania na jej strukturę przy pomocy środków ekonomicznych. Rząd przewiduje dokonanie w I kwartale 1981 r. podwyżki cen skupu mleka i żywca wołowego.

W pracach nad planem na rok 1981 szczególnie wiele uwagi poświęcamy sprawie zwiększenia zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji. Przy rozdziale tych środków zamierzamy kierować się wkładem gospodarstw w wyżywienie narodu i efektywnością wykorzystania środków produkcji.

Ważnym kierunkiem działania na rzecz zmniejszenia napięć powinno stać się wstrzymanie realizacji szeregu największych, bardzo kapitałochłonnych inwestycji o długich cyklach realizacji i zmniejszenie nakładów inwestycyjnych w r. 1981 o około 100 mld zł.

Głównym zadaniem w przemyśle powinno stać się jak najlepsze wykorzystanie przemysłowego potencjału produkcyjnego. Możliwości wzrostu produkcji zależeć będą w dużym stopniu od możliwości zaopatrzenia w surowce, materiały i elementy kooperacyjne z produkcji krajowej i z importu. Mamy zapewnione — na zasadach wzajemności — dostawy wielu potrzebnych nam surowców i materiałów z bratnich krajów socjalistycznych, a zwłaszcza z ZSRR na poziomie określonym w umowach wieloletnich. Dostawy surowcowe z krajów kapitalistycznych w roku 1981 zależeć będą od naszej sytuacji płatniczej. Rząd będzie podejmował wszechstronne starania o zapewnienie importu surowców niezbędnych do lepszego wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych.

Jeżeli w toku prac nad planem możliwe będzie określenie w planie na rok przyszły poziomu wydobycia węgla powyżej 200 mln ton, produkcji miedzi około 400 tys. ton oraz produkcji szeregu dalszych wyrobów na poziomie nie niższym lub nieco wyższym niż w roku bieżącym, to — przy jednoczesnym pomyślnym rozwiązaniu problemów płatniczych i kredytowych — można będzie przyjąć na rok przyszły wzrost produkcji przemysłowej o 3—4 proc., wzrost dochodu narodowego o 1—1,5 proc., wzrost spożycia o około 2 proc., a także poprawę salda obrotów towarowych w handlu zagranicznym o ponad 2 mld zł dew. w stosunku do roku bieżącego, przy czym w obrotach z krajami kapitalistycznymi osiągnęlibyśmy saldo dodatnie.

Gdyby natomiast nie udało się zapewnić niezbędnego poziomu wydobycia węgla i produkcji innych surowców, lub też gdyby nie udało się osiągnąć niezbędnego importu surowcowo - materiałowego, to mogłoby okazać się konieczne przyjęcie w planie niższego niż w roku bieżącym poziomu zadań produkcyjnych ze wszystkimi związanymi z tym konsekwencjami dla wytworzonego dochodu narodowego i dla realizacji celów społecznych. Takiej ewentualności musimy się zdecydowanie przeciwstawić.

Liczymy, że załogi zakładów przemysłowych wnikliwie rozpatrzą wszelkie możliwości zwiększenia produkcji. Realizacja tych inicjatyw produkcyjnych stanowić będzie niezmiernie ważną przesłankę reformy gospodarczej zwiększającej samorządność przedsiębiorstw i ich obywatelską odpowiedzialność za wyniki produkcyjne i ekonomiczne.

Jeszcze raz chcę podkreślić — kontynuował mówca — że opracowanie tego planu nie jest łatwe, bo sytuacja gospodarcza kraju jest bardzo trudna i osiągnięcie przedstawionych dziś celów wymagać będzie ogromnego wysiłku całej gospodarki narodowej, wszystkich ludzi pracy. Rząd intensywnie kontynuuje prace mające na celu ukształtowanie wewnętrznej spójnej i zbilansowanej koncepcji planu na rok przyszły. Wiele zależeć będzie od przywrócenia i utrzymania aktywności produkcyjnej w całej gospodarce narodowej oraz od uzyskania rzeczywistej poprawy efektywności gospodarowania. Gdyby bowiem w miejsce dobrego rytmu produkcji nadal powtarzały się strajki, mogłoby to grozić trudną do opanowania dezorganizacją życia gospodarczego kraju. Sprawą najważniejszą jest działanie na rzecz wyjścia z gospodarczego impasu. Wyjście na prostą drogę dalszego rozwoju wymaga zaś wytężonej, rozumnie kierowanej pracy całego społeczeństwa.

Wystąpienie ministra Finansów Mariana Krzaka

W br. musimy liczyć się z wyraźnym osłabieniem tempa przyrostu dochodów budżetowych. Decyduje o tym skumulowane działanie wielu czynników, zwłaszcza narosłe w poprzednich latach rozregulowanie gospodarki, znajdujące m. in. swój wyraz w brakach zaopatrzenia w surowce i materiały, w trudnościach transportu oraz w znacznym wyprzedzeniu dynamiki funduszu płac w stosunku do produkcji. Dodatkowo na owe trudności nakładają się skutki przestojów oraz spadek intensywności pracy. Musimy więc dołożyć starań, aby jeszcze w IV kwartale w maksymalnym stopniu nadrobić straty produkcyjne, żeby zarówno ubytki w zaopatrzeniu ludności, jak i w dochodach budżetowych były jak najmniejsze.

Szacujemy, że dochody budżetowe w br. wyniosą 1.235 mld zł, tj. będą o ok. 10 mld zł mniejsze niż przewidywane wydatki. Musimy bowiem liczyć się z tym, że tegoroczne wydatki budżetowe poważnie przekroczą poziom planowy. Ulegają one bowiem dodatkowemu zwiększeniu m. in. w wyniku konieczności dofinansowania wielu deficytowych przedsiębiorstw w związku z podwyżkami płac i dalszym wzrostem dopłat do gospodarki żywnościowej głównie z tytułu ostatniej podwyżki cen skupu żywca oraz z koniecznością sfinansowania skutków powodzi.

Podjęty został wysiłek pewnego skompensowania nadzwyczajnego wzrostu wydatków budżetu doraźnymi przedsięwzięciami oszczędnościowymi. Szacuje się, że te oszczędności pozwolą na zmniejszenie w br. rozchodów budżetu oraz na zwiększenie jego dochodów łącznie o ok. 30 mld zł. Nie zdoła to jednak w pełni wyrównać wspomnianego już nadzwyczajnego wzrostu wydatków budżetowych. W konsekwencji możemy znaleźć się w sytuacji, w której budżetu na rok bieżący nie uda się w pełni zrównoważyć.

Trudniej przedstawia się sytuacja z projektem budżetu państwa na rok przyszły. Już dzisiaj można powiedzieć, że nie będzie to jeszcze budżet, jaki chcielibyśmy prezentować w przyszłości tzn. budżet dynamiczny, zrównoważony i zawierający wyraźną dominację i preferencję środków na wzrost usług socjalnych, zwłaszcza w sferze ochrony zdrowia, na wydatną poprawę warunków, rozwoju oświaty, kultury i nauki. Nasze zamierzenia musimy dostosować do ograniczonych środków finansowych, którymi będziemy rozporządzać w przyszłym roku. Dlatego też w pracach nad budżetem na 1981 r. kierować się będziemy:

— zasadą zapewnienia pełnej realizacji polityki społecznej;

— dążeniem do maksymalizacji dochodów budżetowych w drodze stworzenia warunków dla poprawy gospodarności, a zwłaszcza obniżki kosztów w przedsiębiorstwach uspołecznionych;

— zasadą konsekwentnego i głębokiego wdrażania oszczędności.

Program oszczędności zakłada wygospodarowanie w br. ponad 30 mld zł, w roku przyszłym natomiast 27—37 mld zł.

Chcemy je osiągnąć w dziedzinach, nie mających bezpośredniego wpływu na realizację podstawowych celów społeczno-ekonomicznych i zadań NPSG.

Druga grupa przedsięwzięć oszczędnościowych polega na ograniczeniu środków finansowych pozostających w dyspozycji przedsiębiorstw państwowych przy ściślejszym ich dostosowaniu do aktualnych zadań rozwojowych, a więc do zmniejszonego poziomu nakładów inwestycyjnych i przyrostu zapasów.

Projekt budżetu państwa będziemy musieli skonstruować pod przemożnym wpływem zapewnienia wzrostu środków na spożycie indywidualne.

Np. dotacje do artykułów konsumpcyjnych w br. wyniosą ok. 240 mld zł. Skalę tych dopłat ilustruje fakt, że do każdego sprzedawanego w sklepach kilograma mięsa dopłacamy średnio ponad 30 zł, kg masła — 60 zł, kg sprzedawanego na bony cukru — 15 zł, a do kg mąki — 4 zł. W komunikacji miejskiej, państwo pokrywa ponad 50 proc. kosztów przejazdów.

Problem dotacji budżetowych do produkcji budzi liczne wątpliwości i kontrowersje. Uważa się, że nadmiernie obecnie rozdęty system dotacji jest czynnikiem utrudniającym racjonalną konsumpcję, osłabia bodźce do rozwoju produkcji środków konsumpcji, a zwłaszcza żywności i oszczędnego nimi gospodarowania. Dotacje do produkcji są też czynnikiem niezbyt sprawiedliwego podziału dochodu narodowego; korzystają z nich zarówno bogaci, jak i biedni. A kto wie, czy nie w większym stopniu lepiej zarabiający niż mniej zarabiający.

Na poziom dotacji w budżecie w przyszłym roku może w istotny sposób wpłynąć reforma cen zaopatrzeniowych, której zasady obecnie modyfikujemy. Zakłada się, że reforma ta nie powinna bezpośrednio wywrzeć wpływu na ceny detaliczne w roku przyszłym.

Obok wzrostu płac istotnym czynnikiem zwiększenia dochodów ludności w przyszłym roku będzie zdecydowana ostatnio podwyżka zasiłków, rent i emerytur, konsekwentne wdrażanie ubezpieczenia emerytalnego indywidualnych rolników. Konieczne będzie na tych odcinkach dofinansowanie ze środków budżetu państwa.

W projektowaniu budżetu na przyszły rok musimy liczyć się ze wzrostem o 20 proc., tj. o ponad 7 mld zł wydatków na gospodarkę komunalną i mieszkaniową.

Zakładamy także stosunkowo wysoką dynamikę wydatków o ok. 6 mld zł, tj o 12 proc.

Doceniamy także konieczność zapewnienia odpowiednich środków na naukę. Przewidujemy także wzrost wydatków na sferę usług socjalnych i kulturalnych w granicach 14 proc., na ochronę zdrowia i opiekę społeczną przewidujemy ok. 16 proc.

Wydatki na administrację państwową chcemy zaplanować, kierując się zasadami daleko posuniętej oszczędności i racjonalności.

Mimo wielu posunięć oszczędnościowych, wydatki budżetowe na 1981 rok wydatnie wzrosną — szacunkowo o ponad 10 proc. Sfinansowanie tak dużego wzrostu wydatków wymaga zwiększenia w przyszłym roku dochodów. Tymczasem wiele czynników ograniczy w przyszłym roku dynamikę dochodów budżetowych: m.in. zapowiedziany wzrost płac, zwiększający koszty i pomniejszający akumulację. Liczymy jednak na dodatkowe dochody z tytułu rozwoju produkcji rynkowej, na ograniczenia wydatków na inwestycje finansowane z budżetu oraz z tytułu wspomnianych przedsięwzięć oszczędnościowych. Szacujemy, że w przyszłym roku dochody bieżące budżetu państwa wzrosną o ok. 4 proc. Mimo to wstępny szacunek budżetu na 1981 r. zawiera jeszcze deficyt budżetowy w sumie 24 mld zł. Musimy więc skoncentrować wysiłki na poprawie efektywności gospodarowania.

Udział dochodów z podatków i opłat od gospodarki nieuspołecznionej i ludności w ogólnej kwocie dochodów budżetu nie jest wprawdzie duży, ale ze społecznego punktu widzenia polityka finansowa na tym odcinku ma istotne znaczenie. Poddajemy obecnie analizie obowiązujące w stosunku do prywatnej gospodarki zasady opodatkowania i zamierzamy w najbliższym czasie przedstawić Sejmowi odpowiednie propozycje ich modyfikacji, dyktowane względami polityki społecznej. W propozycjach tych będziemy kierować się zasadami:

— zachęcania i pobudzania do rozwijania produkcji rolnej we wszystkich gospodarstwach indywidualnych;

— popierania rozwoju produkcji rynkowej indywidualnego rzemiosła i usług dla ludności oraz drobnej prywatnej produkcji na rynek i eksport;

— wdrażania wymagań sprawiedliwości społecznej, w myśl której szczególnie wysokie dochody powinny być odpowiednio opodatkowane. Pracujemy także m.in. nad udoskonaleniem podatku wyrównawczego, który dotyczy wszystkich osób o wysokich dochodach. Przygotowujemy odpowiednią nowelizację ustawy o tym podatku, a także korektę opodatkowania działek i domków letniskowych, uważamy bowiem, że jest to forma własności mająca niekiedy wyraźne znamiona luksusu.

W przyszłym roku zamierzamy znacznie wzmocnić samodzielność finansową rad narodowych na podstawie poszerzonych uprawnień gospodarczych. Umacnianie finansów rad narodowych realizowane będzie również przez pozostawienie do ich dyspozycji ponadplanowych dochodów, zwłaszcza z powiększonej bazy gospodarczej i nie wykorzystanych czy zaoszczędzonych środków budżetowych. Ich kwota wyniesie w br. szacunkowo 5—6 mld zł, które rady będą mogły wykorzystać według swojego uznania.

Nie możemy zakładać, że w przyszłym roku uda nam się zapewnić wzrost siły nabywczej naszego pieniądza. Powinniśmy jednak dołożyć starań, aby wzrosła jego naturalna rola jako miary wartości i środka podziału.

Nasze działania w zakresie polityki kredytowej w stosunku do ludności na najbliższy okres wychodzą przede wszystkim z przesłanki dostosowywania kredytów do aktualnych trudnych warunków na rynku wewnętrznym.

Polityka kredytowa wobec indywidualnych gospodarstw rolnych jeszcze mocniej nakierowana będzie na pobudzanie wzrostu produkcji. Obok więc działań na rzecz racjonalizacji obrotu ziemią, większej koncentracji ziemi w gospodarstwach rozwojowych, pomoc kredytowa w przypadku inwestycji koncentrować się będzie na przedsięwzięciach modernizacyjnych, wznoszeniu budynków inwentarskich oraz obiektów związanych z przechowalnictwem i uszlachetnianiem pasz.

Polityka kredytowa wobec rzemiosła, prywatnego handlu i usług uwzględniać będzie w pierwszym rzędzie rozwój nowych zakładów, zwłaszcza w branżach deficytowych oraz zakładów produkujących materiały budowlane w oparciu o surowce lokalne.

W kredytowaniu indywidualnego budownictwa mieszkaniowego i remontów domów zakładamy podwyższenie maksymalnej kwoty kredytu jednostkowego i zwiększenie kwoty kredytu niżej oprocentowanego.

Kredyt na ratalne zakupy artykułów przemysłowych i usług będzie udzielany, jak dotąd, na artykuły i usługi ustalane listą towarową w zależności od sytuacji rynkowej. Wzmocnimy rolę kredytu udzielanego młodym małżeństwom na zagospodarowanie. Podniesiona została górna granica tego kredytu do 70 tys. zł, wydłużono okres jego spłaty do 5 lat i poszerzono krąg osób uprawnionych do tych pożyczek.

Podjęliśmy prace nad wprowadzeniem nowych form wkładów terminowych związanych z przedpłatami na niektóre poszukiwane na rynku artykuły przemysłowe trwałego użytku.

Pracujemy nad systemem oszczędzania na indywidualne budownictwo mieszkaniowe, ułatwiającym także średnio sytuowanym grupom ludności zgromadzenie w dłuższym okresie czasu środków na ten cel.

W sprawach dotyczących sytuacji płatniczej naszego kraju oraz zamierzonych kierunków działania w tej dziedzinie trzeba zwrócić uwagę na następujące sprawy:

w obrotach z państwami socjalistycznymi mamy sytuację płatniczą stosunkowo pomyślną. Nasze obroty handlowe z tymi państwami są zrównoważone. Ostatnio uległy one wzrostowi m.in. dzięki pomocy, jaką okazał nam Związek Radziecki i niektóre kraje socjalistyczne. ZSRR udzielił nam kredytu w rublach transferowych, pozwalającego zwiększyć wielkość importu z tego kraju w stosunku do naszego eksportu. W ostatnich dwóch miesiącach skorzystaliśmy również z pomocy kredytowej udzielonej nam przez ZSRR w walutach wymienialnych. Kredyty te pomogły w rozwiązywaniu niezwykle skomplikowanych problemów, w obliczu których znalazła się nasza gospodarka w sferze obrotów z krajami zachodnimi.

Nasze zadłużenie wobec krajów kapitalistycznych osiągnęło w ciągu kilku ostatnich lat nadmierne rozmiary. W 1981 r. zakładamy zwolnienie tempa wzrostu tego zadłużenia w porównaniu z latami poprzednimi i to mimo poważnego zwiększenia wydatków związanych z obsługą kredytów zagranicznych oraz konieczności uzyskania dużej kwoty nowych kredytów, zwłaszcza na zboża, pasze, niektóre surowce oraz materiały.

Czynnikiem, który powinien nam dopomóc do zbilansowania w 1981 r. wpływów i wydatków dewizowych, a równocześnie wpłynąć na osłabienie tempa wzrostu zadłużenia powinno być zakładane osiągnięcie w obszarze walutowym krajów kapitalistycznych nadwyżki eksportu nad importem.

Dyskusja nad pracą ZSMP

W Bielsku Podlaskim odbyła się rejonowa narada aktywu ZSMP poświęcona dotychczasowej działalności Związku. Uczestniczyli w niej członkowie prezydiów zarządów miejskich i miejsko-gminnych ZSMP.

W toku rzeczowej i krytycznej dyskusji wskazywano na problemy z jakimi borykają się działacze i członkowie organizacji, oraz zadania młodzieży w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju.

Krytycznej ocenie poddano niektóre aspekty działalności związkowej. Wskazywano na konieczność zwiększenia więzi aktywu z kołami ZSMP, sprawniejszego przepływu informacji, wyeliminowania biurokratycznych metod działania, rozliczania poszczególnych członków z przyjętych zadań oraz postawy moralnej.

Postulowano także zwiększenie udziału młodzieży w życiu społeczno-politycznym miast i gmin poprzez rozszerzenie reprezentacji młodych w organach przedstawicielskich: radach narodowych, samorządzie robotniczym i wiejskim.

Zenon Lenard
MWD

BOĆKI

Dorobek na marne

W 1975 r. za osiągnięcia w rozwoju społeczno-gospodarczym gminie Boćki przyznano tytuł „Mistrza gospodarności" w woj. białostockim. Na ten sukces wpłynęło m.in. wykonanie wielu obiektów, postulowanych przez społeczeństwo. Wybudowano magazyny nawozowe, budynek biurowo-socjalny GS, piekarnię, dom nauczyciela, punkt skupu buraków, kilka km dróg o nawierzchni ulepszonej i twardej, wiejskie świetlice, oddano do użytku wodociągi w BOĆKACH i JAKUBOWSKICH. Poprawiła się praca transportu i łączności.

Minęło pięć lat. Coraz bardziej zaprzepaszcza się dotychczasowy dorobek. Pisaliśmy o tym wielokrotnie, jednakże sytuacja nie uległa poprawie. Ale jak ma być dobrze, skoro większość pracowników dojeżdża spoza gminy? Czy obchodzą ich tutejsze sprawy? Sądzę, że nie, wystarczy przejść się ulicami. Rozbite i nieprzejezdne ciągi komunikacyjne, głębokie wyrwy w chodnikach, zaniedbane parki i skwery, zniszczone i pełne śmietniki oraz trwająca kilka lat i przeciągająca się w nieskończoność budowa miejscowego ośrodka zdrowia, to tylko kilka przykładów niegospodarności ludzi, którzy „z urzędu" są odpowiedzialni za ten stan rzeczy.

Po co Boćkom pracownicy z „importu", skoro mieszkańcy tej miejscowości dojeżdżają do innych gmin i pracują tam na podobnych stanowiskach? Gdzie logika?

Mieszkańcy Bociek zadeklarowali przed laty udział przy budowie tak potrzebnego gminie obiektu, jakim jest boisko lub stadion. Szkoda tylko, że ze swego zobowiązania przedstawionego 23 marca 1977 r. na łamach „Sportu", nie mogą wywiązać się miejscowe władze, w których imieniu wypowiedział się wówczas naczelnik gminy — mgr inż. **Konstanty Sankiewicz:**

„Powiem szczerze, jestem tu obcy, ale swoje zdanie o tutejszych mam. To wspaniali ludzie, łatwo się zapalają, są pełni inicjatyw. Trzeba to umiejętnie wykorzystywać.

Lubię sport, sam zresztą czynnie go uprawiałem. W przyszłym roku boisko w Boćkach musi być. Myślę, że ludzie są zadowoleni z tego, co dla nich — między innymi w zakresie sportu i wypoczynku robimy."

Możliwe, że mieszkańcy Bociek byli kiedyś zadowoleni. Może była też zadowolona młodzież. Dziś zdanie mieszkańców o pomocy władz gminnych jest zgoła inne, skoro mimo upływu trzech lat od złożenia obietnicy ktoś nie wywiązuje się ze swego zobowiązania. Nic się też nie zmieniło na sportowym podwórku osady. Wybudowano zalew, który spełnia rolę wodopoju dla bydła.

Wszyscy płacą składki na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia lecz niewiele z tego mają, przynajmniej w Boćkach. W gminie, którą powinno opiekować się przynajmniej dwóch lekarzy i stomatolog, jest tylko jeden lekarz. Przed dwoma laty rozpoczęto budowę ośrodka zdrowia, wykonano fundamenty oraz ułożono kilkanaście rzędów cegieł. Obecnie budowa stoi...

Warto, aby władze gminy i dyrekcja ZOZ w **Bielsku Podlaskim** wzmogły starania o wznowienie i przyśpieszenie robót. Dosyć już obietnic. Potrzebne jest skuteczne działanie i nie tylko ze względu na fakt, że lekarzowi pracującemu w starym ośrodku zdrowia w deszczowe dni woda z sufitu cieknie za kołnierz.

Odwiedziłem ostatnio Boćki. Miała się właśnie odbyć XV sesja GRN. Po raz drugi się nie odbyła, ponieważ nie było frekwencji. Władze gminy twierdzą, że sesja nie doszła do skutku ze względu na pogodę, sprzyjającą spiętrzonym pracom w polu. Ja zaś sądzę, iż radni nie przyszli na sesję, gdyż dość już mają wysłuchiwania obietnic, które w sumie nie mają żadnego pokrycia w rzeczywistości.

RYSZARD ŚWIERCZEWSKI

Obchody tygodnia LOK i dnia LWP

W Bielsku Podlaskim obchody tygodnia LOK i dnia LWP mają szczególnie uroczysty charakter. Zostały one zainaugurowane spartakiadą sportów obronnych na strzelnicy miejskiej o puchar przechodni prezesa ZM LOK i naczelnika miasta.

W Ośrodku Szkolenia Kierowców LOK została otwarta wystawa obrazująca osiągnięcia klubów modelarskich, działających w mieście. W programie obchodów przewidziano również spotkania członków klubów oficerów rezerwy z uczniami szkół, udział kół LOK w zagospodarowywaniu ośrodka szkolenia.

Ponadto pracownicy zakładów pracy i młodzież szkół, złożą wiązanki kwiatów i wieńce na grobach żołnierzy poległych podczas II wojny światowej. Odbędzie się także uroczysta akademia połączona z wręczeniem odznak „Zasłużony Działacz LOK" i nominacje na wyższe stopnie oficerskie. (fal)

„Żegnaj lato na rok..."

Zwinięte harcerskie namioty spoczęły już w magazynach, gdzie będą oczekiwać do przyszłorocznego lata. W szkolnych harcówkach — jako obozowe pamiątki i wspomnienia — pojawiły się kroniki, chusty, totemy, mundurowe plakietki, proporczyki. Przy harcerskim kominku lub na jesiennej wycieczce dokonuje się oceny i podsumowania tegorocznego lata obozowego w Białostockiej Chorągwi ZHP.

Trzeba przyznać, że na zmniejszenie — w porównaniu do ubr. — zarówno ilości uczestników jak i obozów wpłynęła nie sprzyjająca aura. Nie każdemu z młodych ludzi uśmiechała się perspektywa dwu tygodni pod namiotem nasiąkłym od wilgoci bądź spływu w deszczu. Ponadto niektóre przedsiębiorstwa, które początkowo deklarowały chęć przyjęcia harcerskich OHP, nie były w stanie zapewnić niezbędnych warunków socjalno-bytowych.

Stąd też ilość 389 obozów, obejmujących kolonie zuchowe oraz obozy stałe, wędrowne i OHP uznać należy za spory wysiłek i duże osiągnięcie organizatorów. Na obozach tych wypoczywało, zdobywało harcerskie umiejętności i sprawności, przygotowywało się do prowadzenia zastępów, drużyn i szczepów, wykonywało różnorodne prace społeczne na rzecz środowiska — blisko 14 tys. uczestników — zuchów, harcerzy i instruktorów ZHP. W wyniku przeprowadzonej wizytacji i oceny najwyższe noty uzyskały obozy hufców ZHP w **Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Dziadkowicach, Jaświłach, Knyszynie, Krynkach, Sokółce i Suchowoli.**

Harcerzy z Białostocczyzny spotkać można było nad Bugiem, na Pojezierzu Suwalskim i Augustowskim, w Bieszczadach, na lubelskim Roztoczu, nad morzem a także w radzieckich republikach — Białoruskiej i Litewskiej, na Węgrzech, w Belgii i Bułgarii. Dorobek akcji letniej, to m. in. czynny udział w kampaniach **„Jesteśmy ziemi swej potrzebni", „Każdy kłos na wagę złota"**, remont sprzętu pływającego, rozbudowa baz wodniackich w **Staczach i Rydzewie** (woj. suwalskie), zagospodarowanie stałych baz obozowych w **Doktorcach i Malinowie** (woj. białostockie) oraz **Suchej Rzeczce** (woj. suwalskie), przepracowanie ponad 30 tys. godzin, przekazanie — z wypracowanych funduszy — ponad 6 tys. zł na Instytut Zdrowia Dziecka w Białymstoku, ponad 1 tys. zł na CZD i 12 tys. zł na budowę „Daru Młodzieży".

Drugą formą harcerskiego wypoczynku jest **lato nieobozowe**, przeznaczone głównie dla dzieci wiejskich i tej młodzieży z miast, która z różnych względów nie może wyjechać na obóz. W br. czynne były m. in. trzy ośrodki harcerskich wczasów w mieście, trzynaście baz i siedemnaście stanic. Przebywało tam a także uczestniczyło w różnorodnych zajęciach zastępów nieobozowego lata ponad 18 tys. dzieci wiejskich, zuchów i harcerzy. Ten sposób spędzania wakacji cieszy się dużą popularnością, zwłaszcza na wsi, gdzie dzieci i młodzież muszą pomagać rodzicom przy wielu pracach domowych i w polu. Stąd dla tego środowiska musiały być turnusy siedmiodniowe.

Wystąpiły też liczne trudności. Nie odczuli ich wprawdzie uczestnicy tegorocznego harcerskiego lata, ale tym niemniej sprawiły one sporo kłopotów komendom hufców ZHP. Dały się odczuć kłopoty z uzyskaniem niezbędnych ilości paliw do przewozu dzieci i dostarczenia zaopatrzenia. Ustalone limity za wynajęcie samochodów okazały się niewystarczające, podobnie jak stawka za dzień pobytu na obozie. Ograniczenia w handlu uniemożliwiały nabycie sprzętu sportowego, a trudno sobie wyobrazić obóz bez piłek, siatek, kometek itp.

Baza obozowa w Suchej Rzeczce wymaga gruntownej przebudowy i lepszego dostosowania do potrzeb. To samo dotyczy baz w Malinowie i Kamiennej Nowej. Nie wszystko jeszcze zrobiono w Rydzewie.

Te i inne niedomagania warto uwzględnić w bieżącej pracy hufców, rad przyjaciół harcerstwa, zakładów pracy sprawujących patronaty nad szkołami aby akcja letnia w roku przyszłym stworzyła jeszcze lepsze warunki wypoczynku zuchów i harcerzy. Tymczasem — „Żegnaj lato na rok"...

(h)

Zagadka za 1,80 zł

Jaki to chleb?

Kilogramowy bochenek chleba opakowany był w przezroczystą folię. Nalepka na niej głosiła, że jest to „chleb miodowy, mieszany" a cena wynosi 8.80 zł. I rzeczywiście, chleb pachniał miodkiem i był smaczny.

Jednak klient nie był do końca przekonany, że go nie „nabijają". Przyczyna niepokoju była oczywista. Pod folią, bezpośrednio na bochenku, widniała przyklejona druga nalepka. Jej treść była inna. Pisało tu: „chleb zabłudowski, piekarnia „Społem" nr 4, ul. Słonimska 8 zmiana „C". I tu również nie zabrakło ceny — 7 zł.

— I której nalepce wierzyć? — pyta klient. Chleb wygląda i smakuje jak miodowy. Zapłaciłem za niego 8.80 zł. Ale bałagan z tymi nalepkami muszą mieć w piekarni niewąski. A może z początku chleb ten „rozliczano" jako „zabłudowski", tańszy, a w którymś momencie cena wzrosła i ktoś zainkasował różnicę?

Nie podejrzewamy w tym przypadku działania z premedytacją. Jednak takowy bałagan i przyklejanie różnych nalepek może prowadzić również do nadużyć. Lepiej więc sprawę wyjaśnić od razu.

(ebe)

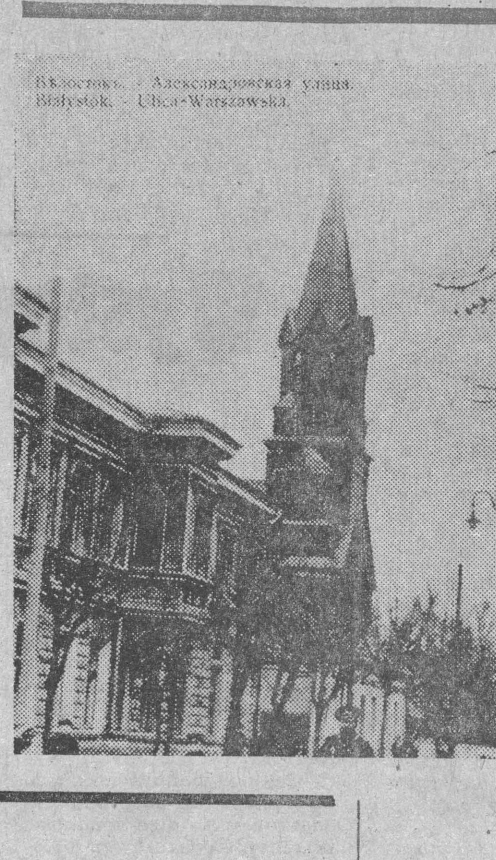

Białystok dziadków i... wnuków

Idąc dziś ul. Warszawską spotykamy wiele budowli, które codziennie mijali nasi dziadkowie. Kiedyś ulica ta zwała się Aleksandrowską, a potem Pierackiego. Istniejący tu neoromański kościół św. Wojciecha został wzniesiony w latach 1909—12 na przedmieściu Warszawskim w dzielnicy Kleindorf, zamieszkałej głównie przez Niemców. Projektował go. J. Wende. Koszt budowy wyniósł ponad 100 tys. rubli.

We wrześniu 1939 r. białostoccy harcerze zlikwidowali ulokowany w kościele ośrodek hitlerowskich dywersantów. Na wieży kościelnej umieszczona była radiostacja szpiegowska, a na plebanii skład broni. Niechlubną akcją kierował pastor Kretscher.

Zdjęcie 1, wykonane w okresie pierwszej wojny światowej (świadczy o tym dwujęzyczny napis), przedstawia kościół i przylegające do niego secesyjne kamieniczki. Na jezdni widać ślady szyn — to znak „konki" poruszającej się po Białymstoku do końca wojny.

Zdjęcie 2 — to dzisiejsza ul. Warszawska. Trzeba przyznać, że nasi dziadkowie zamiłowani byli w zieleni.

Tekst i zdjęcia
R. Zięckowski

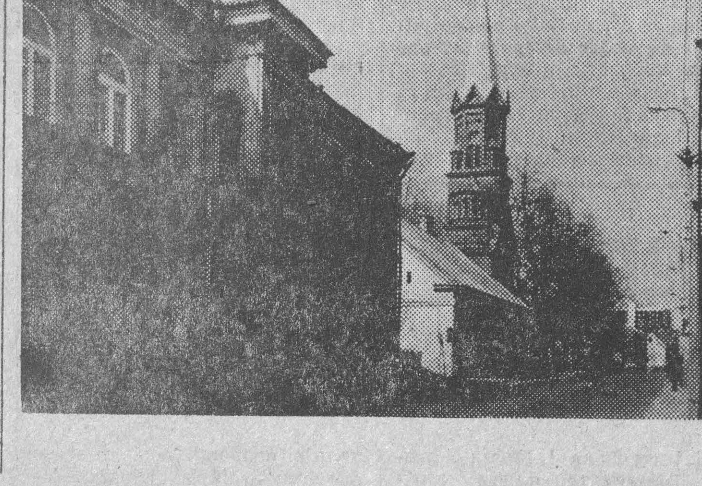

Premiera w Teatrze

„PUSTAKI" E. Redlińskiego

Dziś, tj. 9 bm. w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki odbędzie się premiera najnowszej sztuki **Edwarda Redlińskiego — „Pustaki"**. Spektakl reżyserował **Jerzy Zegalski**, a występują w nim: **Barbara Jakubowska, Iwona Kowalska, Barbara Łukaszewska, Stanisław Jaszkowski, Andrzej Karolak, Tadeusz Kozłowski, Aleksander Machalica, Wojciech Pisarek, Andrzej Redwans i Piotr Szaliński**. Scenografię przygotował **Ryszard Kuzyszyn**.

(CH)

W niedzielę, 12 bm.

Samochodowo-motocyklowy rajd turystyczny

Automobilklub Podlaski wspólnie z ZW Ligi Obrony Kraju w Białymstoku, z okazji 37 rocznicy powstania LWP i 30-lecia PZMot., organizują samochodowo-motocyklowy rajd turystyczny. Impreza ta jest kolejną eliminacją Turystycznych Samochodowych Mistrzostw Okręgu.

W rajdzie mogą uczestniczyć posiadacze samochodów i motocykli z turystycznym zacięciem. Obok kierowców i pilotów mogą być osoby towarzyszące — to w konkurencji indywidualnej. W zespołowej mogą brać udział reprezentacje klubów i sekcji — co najmniej trzy samochody lub motocykle.

Zgłoszenia do rajdu przyjmowane są do 11 bm. (sobota) w sekretariacie Automobilklubu Podlaskiego, Białystok ul. Lenina 19, tel. 3-58-37. Wpisowe: 100 zł od samochodu, 50 zł od motocykla.

Zbiórka uczestników w niedzielę o godz. 9.30 w alei przed Teatrem im. A. Węgierki w Białymstoku. Trasa rajdu liczy ok. 100 km, na której zawodnicy będą mieli trzy próby sprawnościowe, punkty kontroli czasu i przejazdu. W programie jest strzelanie i rzut granatem. Będą również pytania dotyczące historii LWP, znajomości kodeksu drogowego oraz pomocy sanitarnej.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Sekretariacie AP. Za zajęcie czołowych lokat przewidziane są puchary i nagrody rzeczowe. Zapraszamy. (jag)

W kilku wierszach

▶ **DZISIAJ (9 bm.) o godz. 17.30 w sali wykładowej Instytutu Stomatologii AMB odbędzie się wspólne posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, Polskiego Towarzystwa Chirurgicznego, Polskiego Towarzystwa Anatomopatologów oraz Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików.**

Program spotkania przewiduje następujące tematy: 1. Dynamika odczynności immunologicznej w patologii wątroby (prof. dr med. P. Boroń, dr med. A. Boroń-Kaczmarska, dr med. E. Sokolewicz-Bobrowska), 2. Problemy leczenia zachowawczego i chirurgicznego cholestazy wewnątrzwątrobowej (prof. dr hab. J. Zalewski, prof. dr med. P. Boroń, dr med. H. Dadan, dr med. T. Szpakowicz, dr med. St. Kurasz, dr med. I. Gil). (az)

*

▶ **ZARZĄD Koła Miejskiego ZBoWiD nr 3 w Białymstoku zaprasza swoich członków na zebranie, które odbędzie się dzisiaj, 9 bm. o godz. 17 w Klubie przy ul. Kawaleryjskiej 70. (SA)**

Recital gitarowy

Państwowa Filharmonia w Białymstoku zaprasza na recital wybitnego rumuńskiego gitarzysty EFRAINA AMADORA, który odbędzie się 11 października o godz. 19 (abonamentowy) w sali PF przy ul. Podleśnej 2.

E. Amador zaczął naukę muzyki w konserwatorium Amadeo Roldan, a następnie kontynuował ją w Państwowej Szkole Sztuki, którą ukończył w 1970r. Jego profesorami byli m. in.: Isaac Nicola i Leo Brouwer. Od dziesięciu lat występuje z recitalami w największych salach koncertowych swojego kraju. Opublikował dwie książki o charakterze dydaktycznym. Jego twórczość — jako kompozytora — obejmuje zarówno utwory na gitarę jak i utwory kameralne, na fortepian i inne instrumenty. W 1979 r. E. Amador brał udział w IV Międzynarodowym Konkursie Gitarowym w Wenezueli.

PF zawiadamia, że bilety abonamentowe z odwołanego recitalu Ewy Podleś w dniu 19 września zachowują swą ważność na recital E. Amadora w dniu 11 października. (gr)

Kronika wypadków

● **Na szosie z Moniek do Knyszyna 31-letnia Danuta K., nie zachowując bezpiecznej odległości za jadącym przed nią samochodem ciężarowym, uderzyła motorowerem „Jawa" w tylną część przyczepy. Pociągnęło to za sobą ogólne obrażenia ciała i następnie — pobyt w szpitalu.**

● **Komisariat MO w Dąbrowie Białostockiej wszczął dochodzenie przeciwko 20-letniemu Mirosławowi Z. w związku z podejrzeniem, iż na skrzyżowaniu ulic Tysiąclecia i Obwodowej w Dąbrowie, na przejściu dla pieszych, potrącił Czesława P., który doznał złamania lewej ręki. Mirosław Z. odjechał z miejsca wypadku, nie udzielając poszkodowanemu pomocy.**

● **Na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Sienkiewicza w Bielsku Podlaskim kierująca „Fiatem" 22-letnia Ewa R. potrąciła jadącą rowerem 59-letnią Antoninę D., która raptownie skręciła pod zbliżający się samochód. Kobieta została ranna i umieszczono ją w szpitalu.**

● **Na budowie osiedla mieszkaniowego Bodnary w Michałowie doszło ostatnio do nieszczęśliwego wypadku. Dwaj robotnicy — Mikołaj K. i Jan A. — na skutek niezachowania właściwej ostrożności w czasie montażu płyty ściennej, zostali przyciśnięci i doznali ciężkich obrażeń ciała. Natychmiast przewiezieni zostali do szpitala. Postępowanie wyjaśniające okoliczności wypadku prowadzi miejscowy Posterunek MO.**

(x)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Pustaki", godz. 19 (premiera).

Państwowy Teatr Lalek — w terenie (Grajewo: „Wilk, koza i koźlęta", godz. 9 i 11).

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — Koncert symfoniczny pod dyrekcją Zbigniewa Szablewskiego, godz. 18.

KINA

„Pokój" — „Hair", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 (ostatnie dni).

„Ton" — „Gdzie się podziała 7 kompania", prod. franc., komedia (b.o.), godz. 10.30 i 13; „Król Cyganów" prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk., kol. (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „Wielki sen", prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Constans", prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Ifigenia", prod. greck. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Kolejarz" — „Libera, moja miłość", prod. włosk., kol. (od lat 15), godz. 18.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — „Żegnaj lato na rok" — program dyskotekowy, w godz. 19—23.30 (prezentuje Grzegorz Zieniewicz).

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Przybywa jeździec", prod. USA (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Cygańska miłość", prod. bułg. (od lat 15).

Hajnówka — „Chiński syndrom", prod. USA (od lat 15).

Łapy — „Rewolwer", prod. włosk. (od lat 18).

Mońki — „Przybywa jeździec", prod. USA (od lat 15).

Siemiatycze — „Idealna para", prod. USA (od lat 15).

Sokółka — „Taksówkarz", prod. USA (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo — rysunek — grafika — najcenniejsze nabytki Muzeum z lat 1976—1980.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Oddział Muzeum Okręgowego (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Wystawa rzeźb Alfonsa Karnego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet Glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX wieku; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa czasowa: Polski wrzesień 1939 r.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Galeria: Żołnierz polski w sztuce ludowej. Wystawa czasowa: 400 lat polskiej kartografii wojskowej.

Reduta Obrony Białegostoku — Punkt Muzealny (Wysoki Stoczek) — czynna: w środy i czwartki w godz. 15—17, w soboty w godz. 13—15.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — nieczynny.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Galeria stała: Współczesne malarstwo polskie oraz grafika i rzeźba z udziałem twórców zagranicznych; Stała ekspozycja malarstwa twórców białostockich: Józefa Charytona, Aleksandra Welsa, Włodzimierza Wasilewicza, Bronisława Tyla i in. — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Malarstwo Włodzimierza Kowalskiego (okręg warszawski); malarstwo, biżuteria, tkanina oraz ceramika okręgów — białostockiego, gdańskiego, częstochowskiego, łódzkiego i krakowskiego — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 a — Malarstwo realistyczne artystów plastyków okręgu warszawskiego: M. Bilińskiej, A. Lisiewicza, Wł. Kozłowskiego, J. Kwiatkowskiego, K. Zielińskiego — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Galeria BTF, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 — Wystawa fotografii M. Doleckiego, G. Kowalewicza, A. Sokólskiego i Z. Rynkiewicza pt. „Grabarka" — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 14—18.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa fotograficzna pt. „Krajobrazy" — czynna w godzinach pracy Klubu.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje świata; 13.25 Gra zespół Z. Namysłowskiego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Muzyka i Aktualności; 17.00 Aud. publicystyczna; 17.30 Radiokurier; 18.00 Aud. publicystyczna; 18.33 Koncert życzeń; 19.25 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Tańce Kurpiów i Podlasia; 20.05 Kronika sportowa; 20.15 Wieczór w Studiu Gama; 21.05 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina; 22.23 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Grupa „Pod Budą"; 7.15 Aktorskie duety; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Mnie się to nie podoba; 10.15 Wiersze K. Boczkowskiego; 10.30 Z nagrań D. Gillespiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 J. Haydn: Symfonia G-dur; 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 S. Moniuszko: Sceny z opery „Straszny dwór"; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Gra A. Schmidt; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Mendelssohna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Klasycy muzyki rozrywkowej; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Impulsy kosmiczne" — montaż fragm. pow.; 17.00 Twarze jazzu; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 Reportaż literacki; 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Mistrzowie swojego warsztatu; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.00 Studio Relaks; 20.20 Musica Polonica Nova; 21.00 J. S. Bach: VI Suita D-dur; 21.40 Muzyka angielska XVI wieku; 22.00 Książki — które na Was czekają; 22.30 Wiersze R. Alberti; 22.40 Z Melpomeną przez wieki; 23.10 P. Dessau: „Bach — Variationen"; 23.40 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „W kręgu Enigmy" — odc. pow.; 9.10 Przeboje na fortepianie; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt: „Blue Mank"; 11.00 „Faraon" — odc. pow.; 11.30 „Blue Mank"; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Cała jaskrawość" — odc. pow.; 14.00 Laureaci chopinowscy w repertuarze klasycznym; 15.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża; 15.30 Bracia Jackson razem i osobno; 16.00 G. Durrel: „Moje ptaki, zwierzaki i krewni" — odc. 3; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Reportaż literacki; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Umrzeć ze śmiechu; 19.20 Gra zespół „SBB"; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „W kręgu Enigmy" — odc. pow.; 20.00 Mini-max; 20.45 Dialogi filozoficzne; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Grupa „Die Puhdys"; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Ballady na wibrafon i orkiestrę; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Powitanie w poetyckim nastroju; 6.15 Naukowcy — rolnikom; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny**; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Druga młodość przebojów; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Barwy fletu; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; 9.00 Dla kl. III—IV: „Leśna galeria" — słuch.; 9.25 J. Brahms: Sekstet B-dur; 10.00 Historia kl. VIII; 10.25 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.30 Śpiewa R. Kollo; 12.05 Melodie ludowe; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język hiszpański; 13.20 Dla kl. III—IV: „Leśna galeria" — słuch.; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Zespół „Folkloristen" z NRD; 15.05 Teatr PR: „Niebezpieczne życie"; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.25 Język niemiecki; **16.40 Wiadomości; 16.45 „Bliżej pracy" — fel. K.Wójtowicza; 16.50 Piosenki z dawnych lat; 17.05 „Bananowy song" — aud. W. Janickiego**; 17.30 Śpiewają „Geoff Love Singers"; 18.25 Postawy i wzory; 18.45 Radiowy Poradnik Językowy; 19.00 Słynni ludzie w anegdocie; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina; 20.25 H. Schutz: Oratorium pasyjne; 20.50 Horyzonty muzyki; 21.45 Nowe nagrania radiowe; 22.15 Dla kraju — znaczy dla siebie; 22.35 Jak zostać wynalazcą radiowym; 22.50 Pieśni P. Czajkowskiego.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
8.10 Zoologia kl. VII.
9.55 Język polski kl. VII.
12.50 Język polski kl. IV lic.
13.30 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
15.20 Program dnia.
15.25 Dla młodych widzów: „Turniej zastępowych".
15.55 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego.
16.15 Dziennik.
16.30 Dla młodych widzów: Czwartek TDC oraz „Dick Turpin" — film prod. ang.
17.40 Telewizja Młodych przedstawia: Sposób życia.
18.05 Z poligonowych dróg — program wojskowy.
18.50 Dobranoc.
19.00 Sonda — „Klucze życia".
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.10 „Wśród nocnej ciszy" — polski film fab.
22.10 Dziennik.
22.25 „Pegaz".
23.10 Kronika Konkursu Chopinowskiego.

PROGRAM II
Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

10.00 Brygady Tygrysa — „Zbrodnia sułtana" — film TV francuskiej.
11.00 Sonda — „Klucze życia".
11.30 Z poligonowych dróg — program wojskowy.

*

15.55 Program dnia.
16.00 Język rosyjski.
16.30 Język francuski.
17.00 „Taaka ryba" — poradnik wędkarski.
17.30 „Popołudnie przygody i podróży".
19.00 Piosenki tygodnia.
19.10 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.10 NURT — Porozmawiajmy.
20.40 NURT — Pedagogika.
21.10 — NURT — Matematyka.
21.40 24 godziny.
21.50 „Klaps" — magazyn filmowy.
22.15 Kino OKO — kalejdoskop filmowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas".
6.40 — Gimnastyka poranna.
12.50 — Filmy dokumentalne.
14.20 — F. Mendelssohn Bartholdy — „Symfonia włoska".
14.45 — Szkoła szachistów.
15.15 — Na polach kraju.
16.15 — Z imieniem Lenina.
16.45 — Dzisiaj w świecie.
17.00 — Mecz piłki nożnej. CSKA — „Dynamo" (Tbilisi).
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.35 — Teatr i czas.
20.45 — Dzisiaj w świecie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.X.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżuruje oddział chirurgii.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ulica Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10 Sekretarz Redakcji 2-15-08 Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17 Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03, Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 256 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie, nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

I-1

Reprezentować —to znaczy znać, rozumieć i służyć młodemu pokoleniu

Problemom ruchu młodzieżowego i udziałowi młodych mieszkańców województwa w procesie odnowy moralnej społeczeństwa, poświęcone było 7 bm. plenum ZW ZSMP w ŁOMŻY. Najważniejsze zadania, jakie stoją przed ZSMP — jedyną organizacją młodzieżową działającą w tym regionie — w świetle uchwał VI Plenum KC PZPR i III Plenum Zarządu Głównego ZSMP — przedstawił wiceprzewodniczący ZW, ROMAN SZMYT. Wskazał on na obowiązek kształtowania partnerskiego stosunku działaczy związku do spraw województwa i kraju. Takie postawy potrzebne są dziś na wszystkich płaszczyznach społecznej aktywności.

Młodzież powinna nie tylko czuć się, ale być faktycznym gospodarzem swych zakładów pracy, wsi i gmin. Oznacza to świadome dysponowanie w interesie socjalistycznej Ojczyzny tą częścią materialnej rzeczywistości, którą najlepiej zna. Nikt tak nie potrafi rozmawiać i osiągać porozumienia z młodzieżą jak sama młodzież.

Niestety, stworzono instytucjonalne mechanizmy uniemożliwiające dialog środowisk. W referacie m.in. wskazano na rozdźwięk między „miejskimi" metodami działań ZSMP, a oczekiwaniami młodzieży wiejskiej. Bywa, że do tego stopnia nie rozumie ona języka w jakim się do niej mówi, że istnienie organizacji w niektórych gminach stało się fikcją.

Towarzyszy temu brak kadry w placówkach frontu ideologicznego: klubach, świetlicach, szkołach. Wielu gospodarzy gmin i miast interesuje się sprawami młodych tylko w takim zakresie, w jakim wymaga tego od nich administracyjna i partyjna sprawozdawczość. Pisze się tak, żeby wypaść nie gorzej od innych.

W dyskusji zabierali głos aktywiści — pracownicy różnych ogniw gospodarki uspołecznionej, rolnicy, spółdzielcy.

★ **Jan Fuński** ze wsi **Podgórze:**

— Mówi się o wzmocnieniu indywidualnych gospodarstw rolnych. Rzecz w tym, aby nie zrozumiano tego wzmocnienia i usamodzielnienia jako wyłączenie z organizmu społeczno-ekonomicznego, żeby polegało to na zapewnieniu dopływu środków produkcji do naszych gospodarstw w takim samym stopniu, w jakim otrzymują PGR i SKR. Warunkiem powinna być wielkość produkcji, udział w realnym wytwarzaniu.

★ Przewodniczący miejskiej szkoły aktywu w **Łomży — Jacek Konopka:**

— Mamy ilościowe wyniki w szkoleniu politycznym. Ale trzeba mówić o inflacji tej ilości. Liczby, realnie biorąc, nie mają dużego znaczenia. Szkoły nasze nie dysponują odpowiednimi ludźmi. To co przekazują, robią to w sposób zrutynizowany i nudny. Materiały programowe przesyłane z centrali, zanim przejdą przez wszystkie szczeble akceptacji i zatwierdzeń, stają się nieaktualne.

★ **Jan Rogalski** (Zambrów):

— Czy ktoś zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za zmuszanie nas do stosowania takich samych form w codziennym życiu jak aparat wyższego szczebla? Za fasadowość i zdominizowanie przez „pompę", teatralność tego co było cenne w działaniu związku?

W plenum, na którym również zainaugurowano nowy rok szkolenia politycznego 1980/81, uczestniczył kierownik Wydziału Kształcenia Politycznego ZG ZSMP — **Władysław Krais.**

(zp)

Szkolnictwo zawodowe szansą rzemiosła

Z każdym rokiem coraz bardziej rosną potrzeby łomżyńskiego rzemiosła. Wynika to z ogólnego zapotrzebowania na usługi i zmiany w strukturze poszczególnych zawodów. Przykładem mogą być różne zawody mechaniczne, których poprzednikiem było ślusarstwo. Powstały też nowe dziedziny. W wielu starych zakładach nie ma uczniów. A w nowych zawodach nie ma komu uczyć.

Jedyną szansą łomżyńskiego rzemiosła są szkoły działające w systemie oświaty. W r. 1975 istniało tu 71 szkół zawodowych, w których uczyło się 8,9 tys. osób. W r. 1977 było już 90 szkół z ponad 12 tys. uczniów.

Najwięcej jest placówek o typie zasadniczej szkoły zawodowej. Dominuje tu kierunek mechaniczny. Stąd rekrutują się fachowcy dysponujący dużą wiedzą teoretyczną, zatrudnieni w POM, SKR i wiejskich kuźniach.

Wiedza ta jest im bardzo potrzebna. Na wieś trafia coraz więcej bardzo nowoczesnego sprzętu. Gospodarstwa domowe zostały wyposażone w pralki, maszyny stolarskie, maszyny do szycia, suszarki do włosów...

Drugim co do wielkości kierunkiem kształcenia jest rolnictwo. Robotników ze świadectwem średniej szkoły przygotowują licea zawodowe.

(zp)

Porządek obowiązuje wszystkich

Pod koniec września br. funkcjonariusze MO przeprowadzili w **woj. łomżyńskim,** zakrojoną na szeroką skalę, z udziałem członków ORMO, społecznych kuratorów i nauczycieli, kontrolę zachowania się dzieci i młodzieży w miejscach publicznych, przestrzegania ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Zwracano także uwagę na zakłócanie porządku i spokoju.

W wyniku przeprowadzonej akcji 58 nieletnich pouczono o obowiązujących zasadach porządku, 26 zwrócono uwagę na niewłaściwe zachowywanie się. W osiemnastu przypadkach zdecydowano się powiadomić szkołę.

Kontrolą objęto również 42 lokale gastronomiczne, 36 sklepów, trzy placówki kulturalno-oświatowe, sześć dworców PKS i dworzec PKP. Ujawniono dwie meliny, gdzie sprzedawano wódkę monopolową. W stosunku do 133 osób udzielono pouczeń. W trakcie kontroli ruchu drogowego zatrzymano cztery prawa jazdy. Sporządzono też 31 wniosków o ukaranie do kolegium do spraw wykroczeń. 78 osób ukarano mandatami na kwotę **29.400 zł.**

(h)

Fot. R. Łysionek

Rzeźby w Lipsku

Oryginalną ozdobą **Lipska** nad Biebrzą są piękne, drewniane rzeźby. Stanowią one owoc pracy uczniów szkół plastycznych uczestniczących w plenerach. Plenery takie odbywają się w Lipsku już od kilku lat.

Prezentowane na fotografii rzeźby wkrótce stanowić będą interesujące otoczenie przedszkola, którego budowa w czynie społecznym dobiega końca. Na razie oglądać je można na placu niedaleko punktu muzealnego. Rzeźby powstały w czasie tegorocznego pleneru.

Lipszczanie od najmłodszych lat mają więc okazję bezpośredniego kontaktu ze sztuką. Może wśród przedszkolaków znajdzie się utalentowany rzeźbiarz?

Dla młodych małżeństw

Budynek z mieszkaniami rotacyjnymi dla pracowników Zakładów Mięsnych w **Ełku,** usytuowany przy ul. M. Kajki, wybudowany przez Ełcki Zakład Budowlany, został już ukończony. 76 lokali przekazano głównie dla młodych małżeństw do czasu uzyskania przez nie mieszkań, które zaspokoją potrzeby rodziny.

Dom jest usytuowany wśród zieleni lipowych alei i otoczony dużym placem. Oby wszystkie budynki miały tak wygodne i przyjemne otoczenie.

(zb)

Dla adeptów archeologii

Suwalszczyzna i Mazury są prawdziwym rajem dla archeologów. Raz po raz dowiadujemy się o ciekawych odkryciach i znaleziskach do których wyruszają ekspedycje archeologiczne, a do naszych muzeów trafiają interesujące pamiątki z przeszłości wydobyte na tym terenie.

Prace archeologiczne cieszą się dużym zainteresowaniem młodzieży. Od kilku lat działa **Koło Młodych Archeologów w Suwałkach.** Jego pracami kierują: **Krystyna Lenarczyk** z Muzeum Okręgowego w Suwałkach i pracownik miejscowego Biura Konserwacji Zabytków — **Leszek Lenarczyk.** Zajęcia koła odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym im. M. Konopnickiej.

W ciągu roku szkolnego młodzi adepci archeologii zdobywają przygotowanie teoretyczne. Czasami uczestniczą też w ekspedycjach do miejsc, gdzie odkryto interesujące ślady przeszłości, które należy zabezpieczyć zanim rozpoczną się szczegółowe badania.

Najbardziej ciekawe zajęcia odbywają się podczas wakacji. Wówczas członkowie koła uczestniczą w „dorosłych" ekspedycjach archeologicznych, pracują na wykopaliskach m. in. w **Sterławkach Wielkich** koło Giżycka i **Bajtkowie** koło Ełku. Pod okiem fachowców, wraz ze studentami archeologii, poszukują w ziemi śladów przeszłości.

Dla większości z nich zdobyta wiedza procentuje w czasie egzaminów z historii: maturalnych i wstępnych na studia. Wielu swoje szkolne zamiłowania kontynuuje później jako swego rodzaju hobby.

Mimo, że zajęcia odbywają się w sali Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej, uczestniczyć w nich mogą uczniowie innych suwalskich szkół ponadpodstawowych. Warunkiem jest zainteresowanie archeologią i zgłoszenie się na zajęcia, które odbywają się w pracowni historycznej Liceum w każdy piątek w godz. 14.30—16.

(ew-bi)

Rozgrywki ligi robotniczej

W **Suwałkach** rozpoczęły się rozgrywki miejskiej ligi robotniczej w piłce nożnej. Wzorem lat ubiegłych boje toczą się w pierwszej i drugiej lidze. Spowodowane to jest dużą liczbą startujących drużyn.

Pierwsze mecze odbyły się na początku października. Walczyły drużyny I ligi, w której startuje czternaście zespołów. Zespoły, które do rozgrywek przystępują po raz pierwszy oraz ci, którzy nie zdobyli awansu w poprzedniej rundzie, próbują swych sił w zmaganiach II ligi.

Co roku w rozgrywkach uczestniczy kilkaset osób, reprezentujących większość suwalskich zakładów pracy. Przyjemna zabawa i pożytek dla zdrowia to główne korzyści ze startów. Organizatorzy ciekawej formy popularyzacji sportu masowego: Wydział Kultury Fizycznej Urzędu Miejskiego, Miejskie Ognisko TKKF i Zarząd Miejski ZSMP, przyjmują zgłoszenia drużyn do rozgrywki drugiej ligi.

(ew-bi)

W 36 rocznicę MO i SB

W Dniu Milicjanta, 7 bm. w sali tradycji Komendy Wojewódzkiej MO w **Suwałkach** funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, którzy w bieżącym roku podjęli służbę, złożyli uroczyste ślubowanie. Ponadto grupie zasłużonych funkcjonariuszy i rencistów MO i SB oraz działaczom społecznym, nadano odznaczenia państwowe, odznaki resortowe i regionalne. Odznaczenia wręczali wojewoda suwalski — **Eugeniusz Złotorzyński** oraz sekretarz KW PZPR — **Eugeniusz Lubowicki. Złote Krzyże Zasługi** otrzymali: ppłk **Gedymin Zimnicki** i ppor. **Ryszard Gers.** (m)

W przededniu 36 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, odbyło się w KW MO w **Łomży** spotkanie aktywu z wojewódzkimi i miejskimi władzami polityczno - administracyjnymi na czele z wojewodą **Jerzym Zientarą.** Przybyłych serdecznie powitał komendant wojewódzki MO — płk **Stefan Sokołowski.**

W okolicznościowym wystąpieniu I sekretarz KZ PZPR — **Jan Szczechowiak** przedstawiając drogę przebytą przez organa Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, podkreślił zadania tego aparatu w umacnianiu socjalistycznej demokracji i praworządności, w okresie przemian społeczno - politycznych zachodzących w kraju.

W czasie spotkania wręczono odznaczenia i nominacje na pierwszy i kolejne stopnie podoficerskie i chorążych. Prezes ZW Ligi Ochrony Przyrody — **Anna Białobrzeska** przekazała przewodniczącemu zakładowego koła LOP przy KW MO — ppłk **Sergiuszowi Zielemkiewiczowi** dyplom uznania za zajęcie pierwszego miejsca w województwie w konkursie na najlepiej pracujące zakładowe koło LOK w ub. r. Pięciu funkcjonariuszy MO uhonorowano złotymi i srebrnymi odznakami LOP. Wręczono również KW MO dyplom uznania ZW PCK za popularyzowanie honorowego krwiodawstwa.

Na zakończenie spotkania 20 funkcjonariuszom MO i SB wręczono legitymacje członków i kandydatów PZPR. 28 nowo przyjętych funkcjonariuszy złożyło uroczyste ślubowanie na sztandar MO.

7 bm. delegacje funkcjonariuszy złożyły wieńce i kwiaty na grobach poległych funkcjonariuszy MO i SB.

(zp)

Młodej parze „sto lat"

4 bm. ulicami **Giżycka** przejechał przybrany kwiatami i kolorowymi wstążkami korowód furmanek i bryczek z młodzieżą Zespołu Pieśni i Tańca „Giżycko". Korowód udał się do Urzędu Stanu Cywilnego. Tutaj sakramentalne „tak" wypowiedzieli członkowie zespołu „Giżycko", **Janina Mielnik** i **Wiesław Kierzel** w obecności kierownika USC — **Eugenii Czerniawskiej** i zebranych gości weselnych. Całe wesele przybiegało zgodnie z tradycyjnymi obrzędami ludowymi. Było to piękne widowisko. Żal tylko, że tak piękne obrzędy zanikają już w kraju.

List gratulacyjny wraz z życzeniami przekazała młodej parze naczelnik miasta — **Irena Berentowicz.**

(zos)

Jak ziemniaki —to z Pisanicy

Stacja Hodowli Roślin w Pisanicy, największe i najlepiej prowadzone PGR w okolicach Ełku, specjalizuje się w produkcji sadzeniaków. Obecnie w pełni trwają wykopki ziemniaków. W dni pogodne pracuje pięć kombajnów. Młodzież z ełckich szkół podstawowych nr 1, 2 i 5 zbiera tegoroczny plon. Ziemniaków jest mniej niż w latach ubiegłych i nie są najlepsze na skutek nadmiernych letnich opadów.

Wieloletni dyrektor SHR w Pisanicy **Eugeniusz Kamiński** przewiduje, że wykopki zostaną ukończone najpóźniej do 15 października. (zb)

„Zbierajmy płody jesieni"

Tradycyjnie, jak każdej jesieni, w zbiórce ziemniaków pomaga rolnikom młodzież szkolna i pracująca. Prace odbywają się w ramach akcji „Zbieramy płody jesieni".

We wrześniową wolną sobotę, młodzież suwalska pracowała na polach miejscowej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Ponad dwieście osób z miasta i kilkadziesiąt z gminy zebrało w sumie ponad 20 ton ziemniaków. Jest to dużo, zważywszy na słabe tegoroczne zbiory. Wyróżnili się członkowie ZSMP z **Zespołu Szkół Rolniczych** i junacy **OHP.** Prace na polach SKR są kontynuowane.

(ew-bi)

KRONIKA WYPADKÓW

● **Na trasie z Suwałk do Filipowa, w miejscowości Bród Nowy, kierujący „Zastawą" 34-letni Janusz P. jadąc z nadmierną szybkością wpadł w poślizg, co doprowadziło do wywrócenia się samochodu na dach. Dwie pasażerki pojazdu — 20-letnia Dorota P. oraz 23-letnia Aniela B. — zostały ranne, a kierowca, nie odniósłszy żadnych obrażeń, zbiegł z miejsca wypadku. Postępowanie wyjaśniające prowadzi KMMO w Suwałkach.**

● **W Nowej Wsi Ełckiej na niestrzeżonym przejeździe kolejowym lokomotywa bez wagonów najechała na ciągnik, którym kierował 54-letni Stanisław R., zatrudniony w miejscowym POZH. Szczęściem, skończyło się to niegroźnie, gdyż traktorzysta doznał lekkich tylko obrażeń (przewieziony został do szpitala na obserwację), a ciągnik został uszkodzony na sumę około 5 tys. zł. Przyczyną wypadku była nieuwaga kierującego ciągnikiem podczas przekraczania przejazdu.**

● **Na szosie z Wysokiego Maz. do Zambrowa, w pobliżu wsi Tybory Misztale, „Fiat 125p", którym kierował Stanisław W. zderzył się bocznie, lewą stroną, z „Polonezem", którym jechała Teresa U. Kierujący autami wyszli z wypadku bez szwanku, natomiast samochody uległy uszkodzeniu na ogólną sumę około 80 tys. zł. Do zderzenia doszło — jak stwierdzono — z powodu niespodziewanego zjechania „Poloneza" na lewy pas jezdni i zablokowania jej nadjeżdżającemu właśnie „Fiatowi 125p".**

(x)

Z UKOSA

Dla kogo ceny?

Od pewnego czasu wszystkich sprzedających obowiązują maksymalne ceny na warzywa, owoce i nabiał ustalone co pewien czas. Okazuje się jednak, że obowiązują one tylko w teorii. Na suwalskim targowisku przy ul. 1 Maja umieszczona jest duża tablica informująca o obowiązujących cenach produktów.

Informacja adresowana jest zarówno do kupujących, jak i sprzedających. W praktyce a nawet — jak na ironię — przy tablicy, sprzedaje się płody o wiele drożej.

— Po ile kartofle?

— Po sześć złotych...

— Sprzedaje pan obok tablicy, gdzie jest wyraźnie napisane, że za ziemniaki może pan liczyć najdrożej po 5,50 zł.

— Jak się nie podoba, niech nie kupuje i idzie do sklepu...

— Czy wie pan, że za takie postępowanie, grozi kara? Dlaczego nie ma wypisanych cen na sprzedawanych towarach?

— Co to pana obchodzi? Powiedziałem — jak się nie podoba, niech nie kupuje i nie przeszkadza...

Zacytowana rozmowa stanowi — niestety — powszechny obrazek. Jeszcze bardziej zawyżane są ceny owoców: porzeczek i jabłek oraz warzyw.

Na marginesie tej sytuacji rodzi się kilka refleksji. Tyle ostatnio mówimy o błędach polityki cen, złej jej praktyce, braku kontroli. Casus targowisk — bo rzecz przecież dotyczy nie tylko Suwałk — jest znamienny. Jak informowała telewizja, na targowiskach w Warszawie odbywają się systematyczne kontrole. Sypią się mandaty, grzywny, wnioski do kolegium. Długo zapewne przyjdzie czekać, aż ta „nowinka" dotrze do Suwałk. Może do tego czasu temat cen przestanie być modny?

Są w Suwałkach, jak w każdym mieście, urzędnicy, którzy biorą pieniądze za kontrolę placówek handlowych i targowisk. Jak na razie poważne kłopoty ma jedynie starsza osoba z wyegzekwowaniem od sprzedających obowiązującej opłaty targowej. Zresztą ceny jej nie interesują.

Warto aby osoby odpowiedzialne za nadzór nad targowiskiem zaczęły wywiązywać się ze swoich obowiązków. Jeśli nie podołają walce ze spekulantami, powinny pomóc milicja, PIH i społeczna kontrola. (ew-bi)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Pustaki", **godz. 19** (premiera).

Państwowy Teatr Lalek — w terenie (Grajewo: „Wilk, koza i koźlęta", **godz. 10 i 11**).

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Narodziny gwiazdy", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Mandingo", prod. włosk.-USA (od lat 18).

Kolno — „We władzy ojca", prod. włosk. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Ale kino", prod. USA (od lat 15).

Zambrów — „Porwany przez Indian", prod. NRD (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Manhattan", prod. USA (od lat 18).

Suwałki „Kultura" — „O jeden most za daleko", prod. ang. (od lat 15).

Augustów — „Nosferatu — wampir", prod. RFN (od lat 18).

Ełk „Polonia" — „Hair", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Powrót tajemniczego blondyna", prod. franc. (od lat 12).

Giżycko — „Zasady domina", prod. USA (od lat 15).

Gołdap — „Szacowni nieboszczycy", prod. włosk. (od lat 18).

Olecko — „Spotkanie", prod. ang. (od lat 15).

Orzysz — „Brat kata", prod. NRD (od lat 12).

Pisz — „Niewierna żona", prod. franc. (od lat 18).

Ruciane-Nida — „Kobieta i kobieta", prod. polsk. (od lat 15).

Sejny — „Szał", prod. ang. (od lat 18).

Węgorzewo — „Piękna i potwór", prod. CSRS (od lat 12).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—18, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, w niedziele w godz. 11—15. Wystawy: Bursztyn z dorzecza Narwi Środkowej — ze zbiorów własnych; Rzeźba i tkanina Kurpiowskiej Puszczy Zielonej — ze zbiorów własnych, Muzeum Okręgowego i kolekcji Stanisława Pardo z Turośli.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, wiejskie rzemiosło drzewne, tradycyjne miary i wagi, młynarstwo, kowalstwo, rybołówstwo, myślistwo, zespół skansenowski budownictwa mazowiecko - podlaskiego z ekspozycją wnętrz, wystawa — Dzieło i życie Krzysztofa Kluka. Wystawa czasowa: Len — roślina przemysłowa.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz - Kowalski 1846—1915. Wystawy czasowe: Ekspozycja biograficzno-literacka poświęcona K. I. Gałczyńskiemu; Polski ruch esperancki.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842-1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

Muzeum K. I. Gałczyńskiego — Oddział Muzeum Okręgowego, Leśniczówka Pranie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawa biograficzno-literacka.

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Wystawa pt. „Polskie orły" — tkanina Elżbiety Piwowarczyk — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16.

Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buczka 17 (kwiaciarnia „Mimoza") — Janusz Wądołowski — „Dziadek" — ekspozycja czynna codziennie.

Galeria Sztuki Współczesnej, Plac Żeglickiego 1 — Wystawa akwareli Stanisława Kędzielawskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 11—18, w soboty w godz. 11—16.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP ul. Kościuszki 82 (I piętro) — nieczynna.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Architektura drewniana woj. suwalskiego — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje świata; 13.25 Gra zespół Z. Namysłowskiego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Muzyka i Aktualności; 17.00 Aud. publicystyczna; 17.30 Radiokurier; 18.00 Aud. publicystyczna; 18.33 Koncert życzeń; 19.25 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Tańce Kurpiów i Podlasia; 20.05 Kronika sportowa; 20.15 Wieczór w Studiu Gama; 21.05 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina; 22.23 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 23.00 Witą Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Grupa „Pod Budą"; 7.15 Aktorskie duety; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Mnie się to nie podoba; 10.15 Wiersze K. Boczkowskiego; 10.30 Z nagrań D. Gillespiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 J. Haydn: Symfonia G-dur; 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 S. Moniuszko: Sceny z opery „Straszny dwór"; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Gra A. Schmidt; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Mendelssohna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Klasycy muzyki rozrywkowej; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Impulsy kosmiczne" — montaż fragm. pow.; 17.00 Twarze jazzu; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 Reportaż literacki; 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Mistrzowie swojego warsztatu; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.00 Studio Relaks; 20.20 Musica Polonica Nova; 21.00 J. S. Bach: VI Suita D-dur; 21.40 Muzyka angielska XVI wieku; 22.00 Książki — które na Was czekają; 22.30 Wiersze R. Alberti; 22.40 Z Melpomeną przez wieki; 23.10 P. Dessau: „Bach — Variationen"; 23.40 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „W kręgu Enigmy" — odc. pow.; 9.10 Przeboje na fortepianie; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Faraon" — odc. pow.; 11.30 „Blue Mank"; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Cała jaskrawość" — odc. pow.; 14.00 Laureaci chopinowscy w repertuarze klasycznym; 15.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża; 15.30 Bracia Jackson razem i osobno; 16.00 G. Durrel: „Moje ptaki, zwierzaki i krewni" — odc. 3; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Reportaż literacki; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Umrzeć ze śmiechu; 19.20 Gra zespół „SBB"; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „W kręgu Enigmy" — odc. pow.; 20.00 Mini-max; 20.45 Dialogi filozoficzne; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Grupa „Die Puhdys"; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Ballady na wibrafon i orkiestrę; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Powitanie w poetyckim nastroju; 6.15 Naukowcy — rolnikom; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Druga młodość przeboju; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Barwy fletu; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; 9.00 Dla kl. III—IV: „Leśna galeria" — słuch.; 9.25 J. Brahms: Sekstet B-dur; 10.00 Historia kl. VIII; 10.25 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.30 Śpiewa R. Kollo; **12.05 Melodie ludowe;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język hiszpański; 13.20 Dla kl. III—IV: „Leśna galeria" — słuch.; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Zespół „Folkloristen" z NRD; 15.05 Teatr PR: „Niebezpieczne życie"; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.25 Język niemiecki; **16.40 Wiadomości; 16.45 „Bliżej pracy" — fel. K.Wójtowicza; 16.50 Piosenki z dawnych lat; 17.05 „Bananowy song" — aud. W. Janickiego;** 17.30 Śpiewają „Geoff Love Singers"; 18.25 Postawy i wzory; 18.45 Radiowy Poradnik Językowy; 19.00 Słynni ludzie w anegdocie; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina; 20.25 H. Schutz: Oratorium pasyjne; 20.50 Horyzonty muzyki; 21.45 Nowe nagrania radiowe; 22.15 Dla kraju — znaczy dla siebie; 22.35 Jak zostać wynalazcą radiowym; 22.50 Pieśni P. Czajkowskiego.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
8.10 Zoologia kl. VII.
9.55 Język polski kl. VII.
12.50 Język polski kl. IV lic.
13.30 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
15.20 Program dnia.
15.25 Dla młodych widzów: „Turniej zastępowych".
15.55 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego.
16.15 Dziennik.
16.30 Dla młodych widzów: Czwartek TDC oraz „Dick Turpin" — film prod. ang.
17.40 Telewizja Młodych przedstawia: Sposób życia.
18.05 Z poligonowych dróg — program wojskowy.
18.50 Dobranoc.
19.00 Sonda — „Klucze życia".
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.10 „Wśród nocnej ciszy" — polski film fab.
22.10 Dziennik.
22.25 „Pegaz".
23.10 Kronika Konkursu Chopinowskiego.

PROGRAM II
Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

10.00 Brygady Tygrysa — „Zbrodnia sułtana" — film TV francuskiej.
11.00 Sonda — „Klucze życia".
11.30 Z poligonowych dróg — program wojskowy.

*

15.55 Program dnia.
16.00 Język rosyjski.
16.30 Język francuski.
17.00 „Taaka ryba" — poradnik wędkarski.
17.30 „Popołudnie przygody i podróży".
19.00 Piosenki tygodnia.
19.10 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.10 NURT — Porozmawiajmy.
20.40 NURT — Pedagogika.
21.10 — NURT — Matematyka.
21.40 24 godziny.
21.50 „Klaps" — magazyn filmowy.
22.15 Kino OKO — kalejdoskop filmowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas".
6.40 — Gimnastyka poranna.
12.50 — Filmy dokumentalne.
14.20 — F. Mendelssohn Bartholdy — „Symfonia włoska".
14.45 — Szkoła szachistów.
15.15 — Na polach kraju.
16.15 — Z imieniem Lenina.
16.45 — Dzisiaj w świecie.
17.00 — Mecz piłki nożnej. CSKA — „Dynamo" (Tbilisi).
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.35 — Teatr i czas.
20.45 — Dzisiaj w świecie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.X.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżuruje oddział chirurgii.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ulica Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 83 Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10 Sekretarz Redakcji 2-15-08 Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17 Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 256 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie, nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

T-1